Cena dzisiejszego numeru wynosi 25 groszy

Nr. 90 (5711) Cz — WARSZAWA, NIEDZIELA 4 MARCA 1934 r. — Rok XXXVIII.

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3-ej po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.
KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-79
DYREKCJA — 2.28—13
ADMINISTRACJA — 5-13-69
DRUKARNIA — 2.75-43
KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

# Canossa

List pasterski biskupów polskich wywołał, jak się okazuje, zamieszanie bardzo duże w obozie „sanacyjnym". Konserwatyści nabrali tym razem wigoru i — rozhukani niczem źrebaki na zielonej łące — przeszli do zdecydowanego a zwycięskiego ataku, odwrotnie zaś wszelakie „sanacyjne" masony, libertyny i „rewolucjonisty" położyły uszy po sobie, wdziały worek pokutny i powędrowały na bosaka do kardynalskiej Canossy, by zapewnić jego eminencję w myśl znanej anegdoty rosyjskiej o rozmowie chłopa z kapitanem - isprawnikiem, że „i ja nie ja, i koń nie mój, i wogóle nie zdążyłem jeszcze się urodzić".

P. sen. *Ehrenkreutz* wyszedł z opresji stosunkowo obronną ręką; kazano mu tylko oświadczyć z trybuny senackiej, że stawał „walecznie" w obronie sponiewieranego przez biskupów „*Legjonu Młodych*" we własnem imieniu jedynie a — broń Panie Boże! — nie w imieniu *całej* Komisji Budżetowej Senatu, a więc i nie w imieniu *całego* B. B. W. R.

*Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet* ogłosił komunikat, zapewniający duchowieństwo rzymsko - katolickie, że praca związku przepojona została „najczystszym duchem chrześcijańskim", że Związek apeluje o pomoc i opiekę do duchowieństwa, że propagandy na rzecz świadomego macierzyństwa bynajmniej nie prowadzi, że żadnych herezyj nie głosi i głosić nie zamierza.

Najbardziej przykry dla *każdego* uważnego czytelnika był jednak komunikat „Komendy głównej" t. zw. *Legjonu Młodych.* Jest to bądź co bądź organizacja *młodzieży.* Postawiono tę grupę chłopców i dziewcząt w sytuację od samego początku nieprawdopodobnie fałszywą; — pozwolono im wygadywać i wypisywać „rewolucyjnie" i „radykalnie", ile wlezie, a jednocześnie udzielono szeregu bezpośrednich *przywilejów* życiowych; taka podwójna buchalterja w stosunku do młodego pokolenia *musi być* jedną wielką szkołą... demoralizacji. A teraz, kiedy „rewolucyjni" i uprzywilejowani zarazem młodzieńcy galopowali już „na całego" w kierunku... rewolucji społecznej „urzędowo zarejestrowanej", — teraz właśnie otrzymali rozkaz (chcę wierzyć, *że rozkaz,* bo gdyby wchodziła w grę dobrowolna inicjatywa samobiczowania, byłoby sto razy gorzej) proklamowania czołobitnej epistoły według wzorów średniowiecza „od papieża źle poinformowanego do papieża dobrze poinformowanego" z potępieniem „materjalizmu", z ukłonami i z pokłonami, z biciem się w piersi i t. d., i t. p.

Doprawdy, kto tak zgina kark własnej młodzieży, ten z takiej wytłamszonej mąki dobrego chleba nie wypiecze...

***

„Zwarty obóz prorządowy", jak powiadają w swoim komunikacie „postępowe" ongiś damy ze *Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet* wykazał swoją „zwartość" o tyle, że „zwarcie" przysiadł, skoro mu biskupi palcem pogrozili. Konserwatyści B. B. W. R. święcą zasłużone dni tryumfu.

Wszystko to razem wzięte nie ma, naturalnie, większego znaczenia, ale pokazuje naocznie, dokąd już zawędrowali „socjaliści", „rewolucjoniści", „masoni" i „postępowcy", wędrujący po świecie w „zwartych" szeregach B. B. W. R.

Winszuję, ale bez najmniejszego uczucia zazdrości...

***

Inną natomiast rzecz warto powiedzieć przy sposobności i to całkiem poważnie.

Wstrząs, spowodowany wśród robotników polskich przez błogosławieństwo papieskie dla *Dollfussa* w momencie strzałów armatnich do kobiet i dzieci, w momencie skrzypu szubienic, sięgnął bardzo głęboko, o *wiele głębiej,* niż to sobie wyobrażają biskupi. Watykan naciągał strunę do ostateczności, flirtując z *Mussolinim* i z *Hitlerem;* teraz, przy *Dollfussie, struna pękła.* Nie zawiniło tu ani „bezbożnictwo", ani świadome macierzyństwo; zawinił *oportunizm* polityki watykańskiej, oportunizm, który przeobraził się w jawne pośmiewisko nad ideologją i doktryną chrześcijaństwa.

Biskupi polscy powinni skierować swoje skargi na wzrost prądów antykościelnych w masach pod adresem... Watykanu.

*Mieczysław Niedziałkowski.*

# W Hiszpanji

## Trzeci gabinet Lerroux. Coraz więcej na prawo

Z Madrytu donoszą, że Aleksander **Lerroux** utworzył swój trzeci gabinet. Skład nowego Rządu różni się nieznacznie od gabinetu poprzedniego. Jak wiadomo, ostatnie przesilenie rządowe zostało spowodowane ustąpieniem dwuch przedstawicieli lewicy, ministra spraw wewnętrznych, Martineza **Barriosa** i ministra finansów **Lary.** W nowym gabinecie tekę finansów objął dotychczasowy gubernator Banku hiszpańskiego **Marraco,** uchodzący za wytrawnego finansistę. Pod względem politycznym należy on do prawego skrzydła radykałów. Ministrem spraw wewnętrznych został również członek prawego skrzydła radykałów **Salazar Alonso.** Pozatem nastąpiła zmiana na stanowisku ministra oświecenia publicznego. Na miejsce ministra **Pereja Y Ebenes,** radykała, zosta mianowany obecny ambasador w Paryżu, **Salvador de Madariaga.** Nowy Rząd jest nieco bardziej zorjentowany na prawo, niż gabinet poprzedni. Szczególne zainteresowanie wzbudziło wejście w skład gabinetu ambasadora **de Madariagi.** (ATE.).

# Rozszerzone uprawnienia Roosevelta

Nowa amerykańska ustawa celna, wniesiona na podstawie orędzia prez. **Roosevelta,** zawiera następujące postanowienia:

We wszystkich wypadkach, w których prezydent uważa, że obecne cła krępują handel zagraniczny, będzie on mógł:

1) zawierać nowe układy handlowe z obcemi państwami i

2) podwyższać lub obniżac taryfy celne w granicach 50% w zależności od wyników prowadzonych układów.

Prezydent nie posiada jednak prawa zmieniać pozycyj taryfy celnej i przenosić towary na listę artykułów wolnych od cła.

Jak wiadomo, prez. **Roosevelt** w orędziu swem podkreślił, że eksport St. Zjednoczonych w roku ub. wynosił zaledwie 25% eksportu w 1929 roku. Ożywienie stosunków handlowych może nastąpić tylko stopniowo, dlatego też każde państwo musi dostosowywać stawki celne i taryfy przewozowe do zmienionych okoliczności. Traktaty handlowe z państwami cudzoziemskiemi będą zawierane na przeciąg lat trzech. (ATE.).

# Zeznania w sprawie afery Stawickiego

## przed komisją parlamentarną

Parlamentarna komisja śledcza dla zbadania sprawy **Stawickiego** przesłuchała dyrektora policji **Geay,** dopytując się szczegółowo, jakie kroki przedsięwziął urząd bezpieczeństwa, celem wykrycia wszystkich czeków **Stawickiego.**

Ponadto b. komisarz **Pachot** udzielił obszernych wyjaśnień o akcji, mającej na celu zdemaskowanie oszustw **Stawickiego.**

Świadek przedstawił przebieg pierwszego procesu w r. 1926, kiedy **Stawicki** został skazany na więzienie, oraz dalsze jego sprawy, odkładane po wiele razy.

Komisarz **Pachot** stwierdził, że w sprawach tych interwenjowali przedstawiciele parlamentu i inne czynniki polityczne.

Komisarz **Pachot** nie chciał jednak wymienić żadnych nazwisk. Na wielokrotne zapytania wspomniał jedynie, że po wiele razy w różnych raportach spotykał się z nazwiskiem b. ministra radykalnego, **Bonneta.** (PAT.)

# Trzej Bułgarzy w Moskwie

Wczoraj rano przybyły do Moskwy matka i siostra **Dymitrowa** oraz żona **Tanewa.** Na stacji oczekiwali **Dymitrow, Popow i Tanew** oraz przedstawiciele licznych organizacyj. (PAT).

# Rząd japoński nie ustąpi

W kołach politycznych twierdzą, że sytuacja gabinetu admirała **Saito** wzmocniła się. Tekę ministra oświaty opróżnioną na skutek ustąpienia ministra **Hatoyama** objął prowizorycznie premjer. Pogłoska o rzekomych rozdźwiękach wśród członków gabinetu nie znajduje potwierdzenia. (ATE).

# Wymówienia

## w Banku Gosp. Krajowego

Przed 1 marca r. b. wszyscy urzędnicy i pracownicy Banku Gospodarstwa Krajowego otrzymali 3-miesięczne wymówienia.

Jak się dowiadujemy, wymówienia mają na celu obniżenia pensij o 25 proc.

Wśród urzędników wymówienia te wywołały wielką konsternację.

# Tow. Mieczysław Mastek

## zwolniony na miesiąc z więzienia

Wczoraj opuścił więzienie Mokotowskie b. więzień brzeski tow. Mieczysław **Mastek.**

Tow. **Mastek** uzyskał jednomiesięczny urlop zdrowotny, jako chory ciężko na cukrzycę.

Wieść o „urlopowaniu" tow. **Mastka** rozniosła się bardzo szybko po mieście.

Przed więzieniem oczekiwali na tow. **Mastka** przyjaciele, członkowie CKW., ZZK., przedstawiciele Redakcji **„Robotnika"** i innych stołecznych dzienników, grono obrońców brzeskich.

Tow. **Mastek** opuszczając mury więzienia powiedział do przedstawiciela naszej Redakcji:

„Mam dla Was pozdrowienia od tow. tow. **Barlickiego i Dubois.** Prześlijcie je za pośrednictwem Redakcji naszym towarzyszom i przyjaciołom".

Tow. **Mastek** pojechał prosto z więzienia do gmachu ZZK.

# List obywatela d-ra Putka

## do sprawozdawców parlamenatrnych

Jeden z członków Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych otrzymał wczoraj od b. posła dr. Józefa **Putka** kartkę pocztową z wizą naczelnika więzienia w Wadowicach następującej treści:

„Kochany Prezesie! Obchodziliście jubileusz... czytałem i oglądałem zdjęcie. Sercem byłem z Wami. Przyjmijcie zatem najlepsze życzenia i złóżcie je też odemnie pani prezesowej *Osbergerowej...* Co do mnie to ślęczę przy „warsztacie pisarskim", a egzemplarz wyprodukowanego towaru, otrzyma Pan Prezes z Krakowa za parę dni.

Łączę serdeczne pozdrowienia i uścisk dłoni dla Pana a pokłon dla znajomych.

(—) Dr. Józef *Putek*".

2.III.1934.

Kartka pocztowa opatrzona jest następującym naddrukiem: **Opiekuj się dzieckiem, będzie mniej więzień i przestępców.**

Dr. **Putek** pracuje nad historją swojej wsi rodzinnej Choczni na podstawie oryginalnych ksiąg gminnych, sięgających XVI wieku, a spisywanych częściowo w językach łacińskim i niemieckim.

# Dodatek mieszkaniowy

## dla nauczycieli szkół powszechnych

Ministerjum spraw wewnętrznych wydało instrukcję do wojewodów w sprawie obowiązku dostarczania przez gminy mieszkań dla nauczycieli szkół powszechnych, względnie wypłacania dodatku mieszkaniowego. Instrukcja podnosi, iż nauczycielka, żyjąca we wspólnocie małżeńskiej z nauczycielem, korzystającym z bezpłatnego mieszkania, nie otrzymuje dodatku mieszkaniowego. Również nie ma prawa do dodatku mieszkaniowego nauczycielka, zamieszkująca przy mężu, który jest urzędnikiem państwowym lub samorządowym, i otrzymuje od państwa, względnie samorządu bezpłatne mieszkanie albo dodatek mieszkaniowy.

Nauczyciele i nauczycielki, mieszkający w domach własnych, nie tracą prawa do dodatku mieszkaniowego, jednak odmowa przyjęcia mieszkania w budynku szkolnym zwalnia gminę od obowiązku wypłacenia dodatku mieszkaniowego. Dodatek mieszkaniowy nie należy się nauczycielowi, zajmującemu etat nauczyciela w pewnej gminie, ale nie pełniącemu w niej faktycznie obowiązków nauczycielskich, przydzielonemu do służby administracyjnej lub do pracy w szkołach zagranicą.

Nauczyciele urlopowani celem dalszego kształcenia się oraz nauczyciele, — którzy otrzymali urlop dla poratowania zdrowia, nie tracą prawa do dodatku mieszkaniowego. (PRESS).

# Groźba zamknięcia trzech kopalń węglowych

Kończący się sezon zimowy w przemyśle węglowym spowodować ma dalsze redukcje górników i zamknięcie kopalń. Jedno z większych towarzystw węglowych, „Sosnowieckie Tow. Kopalń Węgla", zapowiada kolejno zamykanie na przeciąg miesiąca kopalń **„Milowice", „Niwka"** i **„Modrzejów".**

# Hitleryzm atakuje

## Mobilizacja nacjonalizmu przeciwko wolności

Sytuacja w Zagłębiu **Saary** uległa w ostatnich dniach zasadniczej zmianie.

Na skutek inicjatywy narodowych „socjalistów" wszystkie stronnictwa niemieckie z wyjątkiem socjalistów i komunistów **połączyły się** i utworzyły wspólny **„front obrony interesów niemieckich".**

Zjednoczone organizacje rozpoczęły **gwałtowną kampanję za przyłączeniem Saary do Niemiec bez plebiscytu.**

W tych dniach projektowane jest w całem Zagłębiu zorganizowanie olbrzymich manifestacyj, które mają przekonać Francję o rzekomej jednolitej woli całej ludności Zagłębia powrotu do Niemiec. (ATE).

PAPEN PRZYGOTOWUJE GRUNT.

W Berlinie wygłosił wicekanclerz **Papen** odczyt p. t. „Polityka Zagłębia Saary".

Wicekanclerz rozpoczął swój odczyt od twierdzenia, że Francja od stuleci napiera na Ren, a napór ten daje się odczuć od czasów Ludwika XV-go aż do epoki traktatu wersalskiego. Najbliższa przyszłość podczas plebiscytu wykaże, zdaniem Papena, przywiązanie miejscowej ludności do narodu niemieckiego.

Wicekanclerz oświadczył, iż w interesie stabilizacji pokoju Europy powinno się jaknajszybciej usunąć obecny stan w Zagłębiu Saary. (PAT).

# W kraju chrześcijańskiego faszyzmu

## Socjaliści pod oskarżeniem o zdradę stanu

Urzędowo donoszą z Wiednia, że 20 członków zarządu austrjackiej partji socjalistycznej stanie przed sądem pod oskarżeniem o zdradę stanu i że śledztwo przeciw nim zostało już ukończone.

Oskarżenie to obejmuje m. in. tow. tow. Karola **Seitza**, burmistrza Wiednia, dr. Roberta **Danneberga**, kierownika finansowego magistratu wiedeńskiego, dr. Karola **Rennera**, marszałka parlamentu, dalej wybitnych działaczy: dr. **Ellenbogena, Pölzera, Helmera, Richtera, Severa, Schneidmadla, Webera, Weigla** i in., a także nieobecnych: Ottona **Bauera**, Juljusza **Deutscha** i Jana **Schovscha**.

## Zdrajca Wallischa zamordowany?

Wiadomo, że bohaterskiego przywódcę Schutzbundu w Styrji tow. Wallischa, powieszonego przez rząd **Dollfussa**, oddał w ręce żandarmerji pewien kolejarz, sympatyzujący z Heimwehrą. Za gorliwość swą otrzymał ten Judasz 5.000 szyl., wyznaczone w nagrodę za ujęcie **Wallischa**.

W tych dniach znaleziono zdrajcę martwego. Zginął on od kul mścicieli. Policja energicznie poszukuje sprawców, prasie zabroniono pisać o wypadku.

Wiadomość powyższa, która początkowo kursowała jako pogłoska, potwierdza się z różnych stron i zdaje się być prawdziwa.

## Zbyt pośpieszna kradzież

**Dollfuss, naśladując Hitlera,** zagarnął wszystkie instytucje i wszystek majątek socjalistów i klasowych związków zawodowych, m. in. **także dom partyjny,** mieszczący drukarnię „Arbeiterzeitung" przy ul. Wienzeile w Wiedniu.

Otóż — jak donosi praski „Sozialdemokrat" — dom na Wienzeile nie należy wcale do socjalistów austrjackich, lecz do tow. **Vandervelda,** przewodniczącego Międzynarodówki Socjalistycznej. Również inne nieruchomości robotników austrjackich należą do cudzoziemców. Spółka **Dollfuss - Fey** będzie tedy miała niejeden kłopot z tem „przewłaszczeniem".

Spółka ta zagarnęła także własność przyjaciół przyrody, m. in. 100 schronisk i domów wypoczynkowych. Ale wobec międzynarodowego charakteru tej organizacji spodziewać się należy, że ze strony szwajcarskich i czechosłowackich stowarzyszeń nastąpi protest i proces.

## Represje i prześladowania trwają dalej

Wbrew wszelkim mowom radjowym i zapewnieniom rządu **Dollfussa** represje w Austrji nie ustają ani na chwilę.

Aresztuje się masowo schutzbundowców, wyrzuca się z pracy socjalistów i to nietylko z posad państwowych i publicznych, lecz także z fabryk prywatnych.

**Wszystkim rodzinom z Domu Karola Marksa w Wiedniu, domu gminnego, zbudowanego dla robotników, domu wsławionego bohaterską walką w dniach powstania, wymówiono mieszkanie w terminie 2-tygodniowym. Kilka tysięcy osób znajdzie się na bruku.**

Tow. Adelaida **Popp**, przywódczyni kobiecego ruchu socjalistycznego w Austrji, leży ciężko chora w jednym ze szpitali wiedeńskich. Otóż policja kilkakrotnie przychodziła do szpitala, by ją zaaresztować, ale lekarz kategorycznie zaprotestował przeciw temu, ponieważ pacjentkę leczy się radem i przeniesienie jj zagraża życiu. Zostawiono ją narazie w szpitalu, ale pod warunkiem, że gdy tylko stosowanie radu skończy się, to przeprowadzi się ją do szpitala więziennego. Na wszelki wypadek przebrano ją w strój szpitalny, by uniemożliwić ucieczkę.

Tow. **Popp** ma lat 65.

Rzeczy okropne dzieją się w Brucku nad Murem, mieście bohaterskiego **Wallischa.** Tam przeszło połowa ludności męskiej została uwięziona. Aresztowani przebywają w straszliwych warunkach, cierpią z głodu i **zimna.** Nie dopuszcza się do nich żon, **które** brutalnie przepędza straż dollfussowska.

## Ofiarność i bohaterstwo

Szwajcarskie związki zawodowe zgłosiły gotowość przyjęcia **2000** „sierot rewolucji" na wychowanie.

Żonę tow. **Münicheitera,** którego w stanie prawie nieprzytomnym powieszono z wyroku sądu doraźnego, odwiedził sam kardynał wiedeński **Innitzer.** Ale wdowa po bohaterze robotniczym wyprosiła sobie „słowa pociechy" ze strony tych, co najpierw zamordowali jej męża, a potem przychodzą z „miłością bliźniego".

Żona powieszonego inżyniera **Weissla,** która — jak już donieśliśmy — popełniła samobójstwo wskutek rozstroju nerwowego, również miała wizytę jakiejś siostry miłosierdzia, ale p. **Weissel** pokazała jej drzwi.

Żona zamordowanego schutzbundowca tow. **Łuxa,** rzuciła w twarz siostrzyczce miłosierdzia dollfussowego: „**Męża ukradliście mi, ale nienawiści swej nie sprzedam za bochenek chleba**".

# Budżet w Senacie

PRZEBIIEG POSIEDZENIA.

Budżet **emerytur, rent inwalidzkich i pensyj** referował sen. Mora-**Brzeziński,** podnosząc, iż preliminowana suma 157 milj. na emerytury i zaopatrzenia jest zupełnie realna.

Budżet **Długów Państwowych** referował sen. **Szarski,** podnosząc, iż jest on mniejszy od poprzedniego budżetu o prawie 150 miljonów zł. Wynika to ze zmniejszenia kredytów na obsługę długów zagranicznych. Od chwili moratorjum Hoovera, większość państw, a z niemi i Polska nie spłaca długów zaciągniętych na cele nieprodukcyjne, aż do uregulowania całego kompleksu tych spraw.

Budżet **Min. Skarbu** referował sen. **Szarski.** Referent uważa, że aparat tego resortu funkcjonuje zupełnie sprawnie, jakkolwiek większość obywateli jest innego zdania.

Budżet **Funduszów** referował sen. **Wyrostek.** W dyskusji zabierał głos sen. **Wielowieyski**, który apeluje do Rządu o dalszą kompresję wydatków.

Następnie przemawiał tow. Daniel **Gross**; mowę jego podamy osobno.

# O miljony żyrardowskie

W procesie o miljony żyrardowskie, **płynące do kieszeni zagranicznych przemysłowców,** kulminacyjnym punktem były zeznania trzech ekspertów, odsłaniające w całej jaskrawości zachłanność obcych kapitalistów.

**Według ekspertów poczynania tych ostatnich nadawały się do skierowania** całej sprawy do prokuratora.

Między innemi eksperci **wykryli fikcyjną tranzakcję na 10 miljonów zł., —** którą to sumę pochłonęły kieszenie pp. **Boussac'a i Aupetit'a.**

Koszty handlowe obliczono w sposób wręcz niewiarygodny. Naprzykład, przy sprowadzaniu z francuskiej firmy „Comptoir de L'Industrie Cotoniere" towarów **na sumę 1.800.000 na koszty handlowe wpisano 1.200.000.**

Eksperci stwierdzili, że wszelkie tranzakcje zawierano w sposób, urągający wszelkim zasadom etyki kupieckiej, jedynie i wyłącznie na korzyść przemysłowców francuskich. Ogółem do Francji **r. 1932—33 wpłynęło 2.830.000 zł.** Wyrok w tej sprawie niezwykle ciekawej zapadnie w dniu 8-mym marca.

I. K.

## Grzywna pół miljona złotych

Rewizja buchalterji biur Zakładów Żyrardowskich spowodowała nałożenie **drugiej zkolei grzywny na „Żyrardów" za przekroczenie przepisów o opłatach stemplowych.**

Ujawnionem zostało, że nie została należycie ostemplowana głośna umowa z francuskiem towarzystwem „Comptoir de Industrie Cotonniere".

Jak wiadomo umowa ta jest przedmiotem rozważań Sądu Handlowego w Warszawie i spowodować może mianowanie komisarza rządowego dla Zakładów Żyrardowskich. Grodzka Izba Skarbowa **stwierdziła** uszczuplenie opłat stemplowych, sięgające około 100,000 zł., w wyniku czego wymierzono Zakładom Żyrardowskim grzywnę w wysokości pół miljona złotych. (PID.).

# Z sali sądowej

## Podatek ks. Pszczyńskiego

W piątek do późnej nocy przeciągnął się proces b. pełnomocnika ks. **Pszczyńskiego Logina,** oskarżonego o sprzeniewierzenie 13 tys. zł., przeznaczonych na honorarjum adw. **Wyrostka,** prowadzącego głośną sprawę o umorzenie miljonowych podatków ks. **Pszczyńskiego.**

Oskarżony **Login** tłomaczył się, że on sam był pełnomocnikiem księcia do sprawy podatków i **prowadził ją do spółki z adw. Wyrostkiem.** Login na mocy umowy miał od adw. **Wyrostka** otrzymać 20 proc. honorarjum tegoż. — Suma ta miała wynieść 50 tys., gdyż **honorarjum senatora z BB. Wyrostka** za przeprowadzenie sprawy podatków miało wynieść **250 tys. zł.** ,

**Login** oświadczył, że sumę 13 tysięcy wydał na „koszty" t. z. „na lokale publiczne, rozjazdy i hotele". Twierdził zresztą, że **sąd polubowny przyznał mu za jego skuteczne starania 345 tys. zł.**

Adw. **Wyrostek** badany jako świadek usiłował przedstawić swoje zabiegi w sprawie podatków, jako wywołane **względami na pacyfikację polityczną Górnego Śląska,** nie zaś względami na honorarjum. Jego stanowisko było popierane przez klub B.B.

Sąd skazał **Logina** na 6 miesięcy więzienia, darowując winę na mocy amnestji. Sąd stanął na stanowisku, iż znaczną część winy ponosi zmarły plenipotent księcia **Śleziński,** który protegował **Logina** i dawał mu pieniądze.

I. K.

## Zabójstwo w ambasadzie francuskiej

Szofer ambasady francuskiej **Saba** był w złych stosunkach z dozorcą domu, gdzie mieściła się ambasada, **Lengiewiczem** i te stosunki doprowadziły do tego, iż w 22 września r. ub. doszło do ostrego starcia między wrogami, a przymówki słowne skończyły się tem, iż **Sawa** wyciągnął rewolwer i strzelił do sześćdziesięcioletniego **Lengiewicza** przebijając mu obie nogi. **Lengiewicz** wskutek strzałów, stał się niezdolny do pracy.

Sąd skazał **Sabę** na 2 lata więzienia, stojąc na stanowisku, iż miał tu miejssce efekt wywołany zniewagą słowną.

Bronił adw. tow. **Benkiel.**

I. K.

# Depesze z całego świata

### KONIEC STRAJKU PARYSKICH SZOFERÓW.

Trwający zgórą 5 tygodni strajk szoferów taksówek został wczoraj zakończony. Szoferzy uzyskali pewne zniżki w opłacie taksy benzynowej.

Ponadto minister pracy ma wystąpić wkrótce z projektem ustawy, regulującej świadczenia socjalne dla szoferów. (PAT.)

### MONARCHIŚCI SPRAWCAMI KRWAWYCH WYPADKÓW.

**Śledztwo w sprawie zajść w Paryżu.**

Przed komisją dla zbadania wypadków paryskich w lutym r. b. zeznawał w charakterze świadka komisarz policyjny *Meyer.*

Świadek udzielił wyjaśnień co do wypadków od dn. 9 stycznia do 5 lutego włącznie, omawiając przebieg manifestacyj w dniu 9, 11, 22 i 23 stycznia, podczas których aresztowano ogółem kilkaset osób.

Świadek zwraca uwagę na gwałtowny charakter tych manifestacyj i twierdzi, że brali w nich udział przeważnie zwolennicy *„Action Francaise"* (monarchiści). Potwierdził ten fakt następny świadek komisarz *Marchand.* (PAT.).

### ZAKAZ NOSZENIA MUNDURÓW UCHWALIŁ PARLAMENT IRLANDZKI.

Z Dublina donoszą, że parlament irlandzki przyjął 80 głosami przeciwko 60, ustawę o zakazie noszenia mundurów przez organizacje cywilne.

Zakaz ten jest skierowany w pierwszym rzędzie przeciwko faszystowskiej organizacji „niebieskich koszul". (ATE.).

### KŁOPOTY Z MANDŻU - KO.

W kołach politycznych twierdzą, że jeszcze w ciągu b. m. nowy cesarz mandżurski *Kank Teh* złoży oficjalną wizytę w Tokio.

Na uroczystości dworskiej będą również zaproszeni członkowie korpusu dyplomatycznego. Wobec nieuznania Mandżurji przez żadne z państw dyplomaci będą postawieni w trudnej sytuacji, ponieważ przyjęcie zaproszenia może być uważane za pośrednie może uzyskać podobnego świadectwa łoby obrazą cesarza japońskiego. (ATE.).

### NAJMŁODSZA LOTNICZKA.

Najmłodszą lotniczką świata jest córka angielskiego ministra lotnictwa margrabiego *Londonderry* lady Mary *Stewart,* — **która ukończyła w tych dniach 12 lat. — Prowadziła ona kilkakrotnie zupełnie samodzielnie samolot swego ojca, który odbył niedawno lot z Anglji do Egiptu i Indyj.** Lord *Londonderry* uzyskał niedawno świadectwo uprawniające do prowadzenia samolotu po złożeniu przepisanych dla pilotów egzaminów. Lady Mary *Stewart* nie może uzyskać podobnego świadectwa przed ukończeniem 16-go roku życia.

(ATE.).





## Pokwitowania

DLA DZIECI I RODZIN PO POLEGŁYCH ROBOTNIKACH W AUSTRJI

Wacław Olszewski zł. 1.

Wojciech Olszewski zł. 1.

Robotnicy Fabryki Amunicyjnej „Pocisk" zł. 25.

B. Dudziński w Łodzi zł. 5.

Na ręce Rob. T-wa Przyj. Dzieci w **Lublinie** złożyli: robotnicy fabryki Ciborskiego zł. 11 gr. 30. Robotnicy garbarni Brikmana zł. 18 gr. 20. Towarzysze na walnem zebraniu członków PPS. zł. 7 gr. 25. Na zebraniu Wydziału Kobiet zł. 1 gr. 10. Tow. Gnoińscy zł. 4 gr. 20. Tow. Kunicki zł. 5. Tow. Kunicka zł. 2. Razem zł. 49 gr. 05.

Komisja Centralna Związków Zawodowych kwituje:

Robotnicy tytoniowi Warszawa - Ochota zł. 70.

Zw. Rob. Przem. Włókienniczego w Łodzi zł. 29.

DLA OFIAR MASAKRY AUSTRJACKIEJ.

Robotnicy Wodociągów i Kanalizacji m. Warszawy na listę Nr. 60 WOKR. PPS. zł. 25,85.

Robotnicy Warsztatów M. T. W. S. zł. 39,10.

Tramwajarz zł. 1,50.

## Epidemja tyfusu maleje

W ostatnim tygodniu sprawozdawczym zanotował Departament Służby Zdrowia Min. Opieki Społ. spadek liczby zachorowań na tyfus plamisty.

Sprawozdania urzędów wojewódzkich zarejestrowały 155 wypadków tej choroby co w porównaniu z poprzednim okresem sprawozdawczym wykazuje spadek o 6 zachorowań.

# Mały feljeton

## Podręcznik

*Dowiadujemy się, że wkrótce ma się ukazać podręcznik, który znakomicie ułatwi pracę dziennikarzom obozu „sanacyjnego". Z chwilą wprowadzenia tego podręcznika nic zdarzy się już więcej, że w jednym dzienniku „sanacyjnym" będzie czarne to, co w drugim nazwane jest białe; że w jednym organie sprawozdawca powiada „strzyżono", a jego kolega z tejże brygady, ale z innego pisma upiera się przy „golono".*

*Podręcznik przedewszystkiem uwzględnia sprawozdania z przemówień, wieców, zebrań i obchodów opozycyjnych i ułożony jest w formie pytań i odpowiedzi.*

*Z cennej pracy autora pozwalamy sobie przytoczyć niektóre fragmenty.*

*Z ROZDZIAŁU „PRZEMÓWIENIA".*

*PYTANIE: Kto ponadto przemawiał?*

*ODPOWIEDŹ: Ponadto przemawiali mówcy opozycyjni.*

*PYT.: Jak przemawiali mówcy opozycyjni:*

*ODP.: Mówcy opozycyjni przemawiali demagogicznie.*

*PYT.. I jeszcze jak?*

*ODP.: I krytycznie.*

*PYT.: Jakiego rodzaju była ta demagogja?*

*ODP.: Demagogja była tania.*

*PYT.: A jakiego rodzaju była krytyka?*

*ODP.: Krytyka była jałowa.*

*PYT.: Co wniosły do dyskusji przemówienia opozycjonistów?*

*ODP.: Przemówienia opozycjonistów wniosły do dyskusji nic nowego.*

*PYT.: Jak zachowywała się sala podczas przemówień opozycjonistów czyli partyjników?*

*ODP.: Sala protestowała.*

*PYT.: Jak protestowała?*

*ODP.: Żywo protestowała.*

*PYT.: Jaki jest skutek takich wystąpień?*

*ODP. Opozycjoniści tracą.*

*PYT.: Co tracą opozycjoniści?*

*ODP.: Wpływy tracą opozycjoniści.*

*PYT.: Gdzie tracą opozycjoniści wpływy?*

*ODP.: W masach tracą wpływy opozycjoniści.*

*PYT.: A kto zyskuje na wpływach?*

*Odp. Stronnictwo rządowe ma coraz większe wpływy.*

*PYT.: Czy w masach także?*

*ODP.: I w kasach i w masach.*

*Z ROZDZIAŁU „ZEBRANIA".*

*PYT.: Z czem było zapowiedziane zebranie opozycjonistów?*

*ODP.: Z nakładem.*

*PYT.: Z nakładem czego?*

*ODP. Z nakładem reklamy.*

*PYT.: Z jakim nakładem reklamy?*

*ODP.: Z dużym nakładem reklamy było zapowiedziane zebranie opozycjonistów.*

*PYT.: Ile osób przyszło na zebranie opozycjonistów?*

*ODP.: Cztery osoby.*

*PYT.: Kto wśród tych osób miał ogromną przewagę?*

*ODP.: Niemowlęta miały ogromną przewagę.*

*Pyt.: Co ściągali organizatorzy zebrania?*

*ODP. Uczestników.*

*PYT.: Jak ściągali organizatorzy zebrania uczestników?*

*ODP.: Dorożkami, samochodami, tramwajami, samolotami, torpedowcami i telegrafem bez drutu.*

*PYT.: Jaki miało zebranie przebieg?*

*ODP.: Gdy policja zorjentowała się, że w końcu zebrania będzie się szkalować najzasłużeńszych ludzi, to jeszcze przed rozpoczęciem zebrania rozwiązała je.*

*PYT.: Czy to był jedyny powód rozwiązania zebrania?*

*ODP.: Nie, głównym powodem był wzgląd na bezpieczeństwo obecnych, gdyż podłoga sali nie wytrzymałaby tak wielkiego obciążenia i mogła nastąpić katastrofa.*

*ULTIMUS.*

# Zakaz kolportowania ulotek na Uniwersytecie

Rektorat Uniwersytetu Warszawskiego zwrócił uwagę stowarzyszeń akademickich na zakaz kolportowania jakichkolwiek bądź ulotek w obrębie gmachów i dziedzińca uniwerysteckiego, jak i zakładów uniwersyteckich. Zakaz ten wprowadzony jeszcze w czasie ostatnich zajść utrzymany zostaje w całej rozciągłości. Z powodu tego zarządzenia wczoraj woźni rektoratu skonfiskowali nawet zaproszenia jednego z kół regjonalnych na urządzaną zabawę. Przy wydawaniu odezw wyborczych przez zarejestrowane stowarzyszenia akademickie, obowiązuje uzyskanie każdorazowo zgody na nie rektora. Odezwy takie muszą być przedstawione kuratorowi stowarzyszenia.

# Budżet w Senacie

## Dokończenie sprawozdania z posiedzenia piątkowego

W dalszej dyskusji przemawiał sen. **Woźnicki.**

**MOWA POS. WOŹNICKIEGO (Kl. Lud.)**

Mówca nawiązuje do słów referenta, że w dyskusji budżetowej mało mówi się o cyfrach. Dzieje się tak nie dlatego, że cyfry te nie budzą żadnych wątpliwości, lecz dlatego, że wszelka krytyka, jak pokazało doświadczenie nie odnosi skutku. Tak samo jeśli mówcy opozycyjni wcale głosu nie zabierają, to nie oznacza to bynajmniej aprobaty polityki rządowej, lecz znaczy, że mówcy nie chcą przemawiać w próżnię.

Co się tyczy konkretnych zarzutów, to mówca znajduje się w trudnem położeniu, bo gdy przytacza się z trybuny zarzuty ogólne przedstawiciele Rządu i większości twierdzą, że to są ogólniki i domagają się konkretnych faktów, a gdy przytacza się konkretne fakty — to znów twierdzą, że są to sporadyczne wypadki, niemające znaczenia i że nie można ich generalizować.

Następnie cytując wyjątki z przemówienia Min. Pierackiego w Sejmie, mówca rad byłby, aby niektóre zalecenia w zasadzie najzupełniej słuszne, stosowane były nietylko do opozycji, ale i do swoich. Dotyczy to zarówno zwrotu, że należy wzmacniać cnoty obywatelskie, jak że trzeba powściągać fatalne obyczaje i t. d. Mówca przeciwstawia się metodzie zjednywania sobie przez Rząd pewnych jednostek uważanych za wpływowe i uważa, że jest to pójście po linji najmniejszego oporu z bardzo nikłym skutkiem wówczas gdy skutecznem byłoby zjednywanie sobie odpowiednią polityką mas ludności. W stosunku do Żydów np. lepiej byłoby uczynić coś, aby masy żydowskie przywiązać do Państwa, niż kaptować sobie tego czy innego grubszego pana. Jeśli przedstawiciele np. Ukraińców wytaczają tu pewne skargi, to musimy powiedzieć, że nie jest to ich tylko przywilejem, bo nasze polskie masy też są często krzywdzone.

Sen. **Michejda** (NPR.) przyznaje, że uchybienia zdarzają się w każdej administracji, ale u nas chodzi o metody, któ re stały się systemem i podważyły zasadę równości wobec prawa.

**Mówcę wicemarsz Leszczński trzykrotnie upominał, aby nie posługiwał się ogólnikami.**

Sen. **Makuch** (Ukr. Rad.) utrzymuje, że Min. Spr. Wewn. wraz z podległemi mu organami jest faktycznym dyktatorem Państwa. Samorządu właściwie u nas niema. Procesy polityczne nie ustają. Pomimo zapewnień ministra o pociąganiu do odpowiedzialności winnych, bicie aresztowanych przez policję nie ustaje.

Sen. **Wasiutyński** (Kl. Nar.) dowodzi, że strach przed dokuczliwościami władzy nie ma nic wspólnego z wzmacnianiem autorytetu Państwa.

Sen. **Janta-Połczyński** (BB). jest dobrej myśli i powiada, że nie zna kraju, gdzieby istniała taka wolność słowa i swoboda wypowiadania się, jak w Polsce. Chyba jedna tylko Francja.

W końcu dyskusji przemawiał wiceminister **Korsak.**

Następnie budżet Min. **Przem.i Handlu** referował sen. **Evert,** a w dyskusji zabierali głos sen. **Skoczylas i Dobrzyński,** nowy senator z kl. Nar., który bronił rzemiosła.

Zkolei sen **Karłowski** referował budżet **Monopolów.**

Poza porządkiem dziennym zabrał głos sen. **Ehrenkreuz** dla sprostowania. Mianowicie ustęp w referacie budżetu Min. W. R. i O. P., dotyczący młodzieży mówca wygłosił nie jako referat Komisji, lecz w swojem własnem imieniu.

# Zwycięski strajk robotników

## Huty Ludwików w Kielcach

(Kor. własna).

Wobec zapowiedzianej obniżki płac w wysokości 20 do 30 proc. przez administrację na odlewni, robotnicy w poniedziałek 26 lutego b. r. rozpoczęli strajk włoski. Po przeprowadzonych w obecności Inspektora Pracy rokowaniach, dyrekcja cofnęła zapowiedzianą obniżkę. Strajk objął wszystkich robotników na odlewni w liczbie 400. i dzięki solidarnej postawie robotnicy obronili swoje i tak już głodowe płace.

Strajk prowadził klasowy Związek Rob. Metalowych.

Z. Z. Z. poniósł całkowitą porażkę.

## Czas odnowić prenumeratę na mies. marzec

# Posiedzenie Sejmu

Najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się we wtorek o godz. 4 popoł. Na porządku dziennym 17 punktów, pom. in. projekty ustaw o honorowem uposażeniu Prezydenta, o ochronie przyrody i nowelizacja ustawy o Izbach Przemysłowo-Handlowych.

# U stóp kardynalskich

Delegacja Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet była wczoraj u arcybiskupa kard. **Kakowskiego,** którego zapewniła o przywiązaniu Związku do kościoła i wiary, oraz odseparowała się od świadomego macierzyństwa i t. p. herezyj.

# Łańcuch prasowy „Gromady"

**Tow. Kozłowski** wpłaca zł. 2.50 i wzywa do zaprenumerowania tow. tow. Odrobinę i Żaka.

**Tow. Misiorowski** wpłaca zł. 2.50 i wzywa do zaprenumerowania tow. tow. J. M. Borskiego, Karola Kozę i adw. Luciana Łopuszańskiego.

**Tow. Arndt N.** wpłaca zł. 2.50 i wzywa tow. tow. Aszerównę i Edwarda Hryniewicza.

Roczna prenumerata „Gromady" wynosi zł. 2.50. Wpłacać w administracji „Robotnika" lub na konto P. K. O. 25950.

# Kronika telegraficzna

**BUNT W WIĘZIENIU**

Więzienie centralne w Rangoon zostało nawiedzone przez pożar, który omal nie zniszczył całego gmachu. Pożar wywołany był przez więźniów, którzy zbuntowali się i zamierzali dokonać próby ucieczki. Policja wojskowa zdołała opanować sytuację. W więzieniu w chwili wybuchu pożaru znajdowało się 1.500 więźniów.

**POŻAR W PORCIE**

**Ubiegłej nocy w Wittenberge w olejarni w porcie nad Łabą, wybuchł pożar, który z szaloną szybkością przerzucił się na 5-io piętrowy magazyn. Pastwą płomieni padły wszystkie zabudowania olejarni wraz z zapasami.**

**SZPIEGOSTWO**

Prasa węgierska podaje dalsze szczegóły wykrycia szeroko rozgałęzionej organizacji szpiegowskiej. Wśród aresztowanych znajduje się wielu przedstawicieli kół wojskowych i urzędniczych. Ze względu na toczące się śledztwo władze sądowe nie udzielają żadnych wyjaśnień w sprawie tej afery. (ATE).



# Faszystowska konstytucja

## w Austrji

W czasie piątkowego posiedzenia Rady Ministrów przyjęto tezy nowej konstytucji austrjackiej opartej na zasadach korporacyjnych. W zależności od uprawianego zawodu utworzonych będzie 6 izb korporacyjnych: 1) Rolnictwo, 2) Przemysł, 3) Handel i komunikacja, 4) Rzemiosło, 5) Wolne zawody, 6) Służba administracyjna. Rolnictwo oraz służba administracyjna zajmować będą stanowisko uprzywilejowane. W pozostałych izbach powstaną dwa oddziały: jeden dla pracodawców, drugi— dla pracobiorców.

Ponadto Rada Ministrów postanowiła przystąpić do zorganizowania wychowania młodzieży austrjackiej w duchu narodowym na wzór Włoch i Węgier.

**W więzieniu**

W piątek popołudniu odstawiono do aresztu wiedeńskiego sądu krajowego przywódców partji socjalno - demokratycznej. Między aresztowanymi znajdują się m. in. burmistrz **Seitz,** b. prezydent Rady Narodowej, dr. **Renner,** dr. **Danneberg** i dr. **Ellenbogen.** Każdy z aresztowanych otrzymał osobną celę.

W aresztach sądu krajowego znajduje się obecnie przeszło 1.400 więźniów politycznych.

# Stanowisko Francji

## wobec Austrji i Niemiec

Na piątkowem posiedzeniu komisji spraw zagranicznych minister spraw zagranicznych **Barthou** wygłosił obszerne sprawozdanie, poświęcone stanowisku Francji w sprawie aktualnych zagadnień polityki międzynarodowej. Minister omówił i podkreślił **ciągłość polityki zagranicznej, prowadzonej z jednej strony w porozumieniu z Polską i Małą Ententą a z drugiej strony z Anglją i Włochami.** Francja jest zdecydowana zagwarantować niezawisłość Austrji. Przechodząc do spraw rozbrojenia minister zreferował wynik swych rozmów z ministrem Edenem, przyczem stwierdził, iż projekt angielski zdąża do rozbrojenia Francji i dozbrojenia Niemiec. Przyznanie Niemcom ciężkiej artylerji oraz tanków naruszyć może podstawy bezpieczeństwa Francji. (ATE.).

# Sowiety ostrzeliwują

## samolot japoński

Rząd japoński polecił swemu ambasadorowi w Moskwie zaprotestować u Rządu sowieckiego w związku z nowym incydentem pogranicznym, który wydarzył się u zbiegu rzek Amuru i Sungari.

Według informacyj japońskich, aeroplan wojskowy japoński unoszący się nad terytorjum mandżurskiem w pogoni za bandytami był ostrzeliwany przez wojska sowieckie z terytorjum sowieckiego. Lotnik został lekko ranny w plecy. Przedstawiciel japońskiego Min. Spraw Zagr. oświadczył, iż Rząd japoński żąda ukarania żołnierzy i oficerów, ponoszących odpowiedzialność za ten incydent, oraz gwarancji, iż podobne wypadki nie powtórzą się w przyszłości. (PAT.).

# Strajk zecerów

## w wydawnictwie „5-ta rano"

W wydawnictwie „5ta rano" wybuchł w piątek popołudniu strajk na tle zatargu z pracownikami o niesłuszne wymówienie pracy jednemu z zecerów. Zecerów zaprotestował przeciw przeciąganiu pracy poza godziny nadobowiązkowe i niepłacenie za nich. Oburzony wydawca p **Świsłocki** za taką „arogancję" wymówił pracę protestującemu zecerowi. Towarzysze pracy upomnieli się za pokrzywdzonym. Mimo interwencji Związku rozzuchwalony wydawca „5-ej rano" wymówienia cofnąć nie chciał. Pracujący wstrzymali pracę i nie wychodzili z zakładu. Policja zmusiła ich do opuszczenia zakładu. Dzisiejszy numer „5-ej rano" jeżeli się ukaże na mieście będzie wykonany siłami łamistrajkowskiemi. Związek Drukarzy wzywa wszystkich pracowników drukarskich do solidarności robotniczej i nieskalania się łamistrajkowstwem.

Związek Drukarzy zaznacza, że na tle kryzysu coraz bardziej daje się zauważyć zmuszanie pracowników do pracy pofajerantowej bezpłatnej lub też stosowania pracy pofajerantowej wzamian za wyjście w dnie, kiedy jest mniej pracy. Jest to sprzeczne z ustawą. Brońcie się przed wyzyskiem!



# Co robić?

Taki prosty tytuł nadał swemu odczytowi Henryk de **Man,** uważany dziś bezsprzecznie za jednego z najwybitniejszych teoretyków nowoczesnego ruchu socjalistycznego.

Zanim przejdziemy do streszczenia tego odczytu wygłoszonego na życzenie Rady ekonomicznej, wyłonionej przez belgijską Centralną Komisję Związków Zawodowych, należy przypomnieć kim jest de Man.

Przed laty 20 jako młodzieniec był znanym jako działacz oświatowy w szeregach socjalistycznych. W końcu wojny znalazł się w Rosji, gdzie był świadkiem rewolucji, następnie udaje się do Stanów Zjednoczonych, gdzie bada pilnie problematy przemysłu. W 1925 r. wydaje w języku niemieckim „Psychologję socjalizmu", tłumaczoną na różne języki, a noszącą po francusku tytuł **„Au-delà du marxisme".** W książce tej wyraża swe oryginalne i głębokie ujęcie idei marksistowskiej, zaznaczając konieczność wyjścia z tego stadjum myśli socjalistycznej. Jest to niewątpliwie jedna z najważniejszych prac w literaturze socjalistycznej okresu powojennego. Wkrótce potem Man wydaje bardzo niepospolite dzieło **„Der Kampf um die Arbeitsfreude",** w tłumaczeniu francuskiem „La joie au travail". De Man jest wówczas profesorem Uniwersytetu we Frankfurcie, gdzie wykłada aż do 1932 r. Z dojściem Hitlera do władzy usuwa się i gdy kurator uniwersytetu zaprasza go do wznowienia wykładów, de Man odpowiada, że skorzysta z zaproszenia wtedy, „gdy zostanie przywrócona wolność nauczania dla wszystkich".

W Belgji otrzymuje najwyższą nagrodę z socjologji i zostaje powołany przez uniwersytet brukselski do objęcia katedry psychologji społecznej, specjalnie dla niego utworzonej. Partja socjalistyczna belgijska mianuje go przewodniczącym Komitetu studjów społecznych, a Kongres socjalistów belgijskich z zadziwiającą jednomyślnością i niebywałym entuzjazmem przymuje dn. 25 grudnia jego „plan pracy" i wyznacza mu stanowisko wice - przewodniczącego partji przy boku sędziwego Vandervelda.

De Man we wstępnem słowie nazywa siebie działaczem na gruncie zawodowym i jako taki zwraca się do innych działaczy tego ruchu. Przypomina wszystkie przeżyte razem walki i zdobycze osiągnięte aż do chwili obecnej, gdy wraz z całą klasą robotniczą odczuwa niepokój, stwierdzając, że nastąpiła faza zatrzymania się tego pochodu naprzód, a nawet jego cofania się.

Rozumiemy wszyscy, że nie jest to chwilowe załamania, jakie towarzyszyło w przeszłości wielkim kryzysom ekonomicznym, a jestto okres przekształcania się ustroju ekonomicznego. Rozwój kapitalizmu finansowego, postęp nacjonalizmu prowadzą do prawdziwej acz ukrytej wojny ekonomicznej pomiędzy narodami. Z drugiej strony wystarczy zwrócić uwagę na zjawiska polityczne lat ostatnich, zwłaszcza na postępy faszyzmu w Europie środkowej, aby stwierdzić fakty nowe, które nie są jedynie przejściowym objawem niekorzystnej konjunktury. Przeciwnie, jeśliby ta konjunktura obecnie doznała poprawy, ustrój faszystowski byłby jeszcze mocniej ugruntowany.

Jeśliby można sprowadzić do wspólnego mianownika najbardziej charakterystyczne zjawiska prawdziwego kryzysu ustrojowego kapitalzmu, trzebaby zauważyć, że kapitalizm przeciwstawia naszym dążeniom wzmocniony opór, gdyż tam przeszedł z fazy postępu do fazy cofania się.

Sądzę, że najbardziej pouczające rysy tej ewolucji tkwią w jednoczesnem przejściu od przewagi kapitalizmu i wolnej konkurencji do ery monopolów, oraz przejściu z epoki kosmopolitycznego wolnego handlu do nacjonalizmu ochronnego.

Jeśli jeszcze głębiej ująć kwestję i szukać najogólniejszego teoretycznego wyjaśnienia, to sądzę, że znalazłoby się ono w dwuch zasadach marksizmu: tendencji do zmniejszenia zysku i kurczenia się świata niekapitalistycznego, który otwierał drogi ekspansji wzrastającej kapitalizmu.

Zdaje mi się, że mamy do czynienia ze zjawiskiem powszechnem, doniosłości decydującej dla ewolucji ekonomicznej świata i wieku, że zjawisko to pozwala nam wyciągnąć wniosek, iż kapitalizm wszedł w okres kurczenia się i cofania, co go zmusza do stawiania wzmocnionego oporu.

Opór ten jest tem większy, że w dziedzinie przemysłowej zbliżamy się do granic cen kosztu tak jak w dziedzinie politycznej dochodzimy coraz bardziej do granic środków budżetowych.

Jednocześnie zjawia się nowa postać kapitalizmu. Dawniej mieliśmy do czynienia z pracodawcami, gdyż gospodarka kapitalistyczna była oparta przeważnie na konkurencji pomiędzy przedsiębiorcami.

Obecnie opór pracodawców wspiera się na dwuch potęgach: **finansowej,** która przez opanowanie kredytu sprowadziła przedsiębiorców do roli wasalów, z drugiej strony potęgi **państwa,** które w miarę realizacji samowystarczalności narodowej wytwarza konkurencję pomiędzy państwami na miejsce dawnej pomiędzy pracodawcami.

Znamy również konsekwencje psychologiczne obecnego położenia. Objawiają się one w masach w postaci rezygnacji niebezpiecznej lub też w rozpaczliwej gotowości do posunięć ryzykownych, a tem samem niebezpiecznych. Do tej ostatniej kategorji zaliczam tych, którzy sądzą, że aby wyjść ze ślepego zaułka trzeba zmienić metody walki, przejść do ofensywy bardziej gwałtownej — do strajku powszechnego i powstania Nie zdają sobie sprawy, że w ten sposób wywoła się jedynie zaostrzoną formę oporu ze strony kapitalistów, do których przyłączą się elementy niezdecydowane obawiające się zaburzeń i zwiększenia nędzy. W takich okolicznościach idea strajku powszechnego staje się prawdziwym mitem w sensie jeszcze bardziej dosłownym niż jak to określał niegdyś Sorel.

I. Z.

(D. c. n.)

# Jak objął rządy na ratuszu warszawskim

## Wojewoda Kościałkowski?

Wczoraj o godz. 11 rano w sali portretowej zarządu miejskiego odbyło się ostatnie posiedzenie magistratu w obecności wszystkich dyrektorów wydziałów administracyjnych i przedsiębiorstw miejskich, na którem urzędujący prezydent miasta, p. **Szpotański**, odczytał uchwałę Rady Ministrów o rozwiązaniu rady miejskiej i zarządu miejskiego Warszawy.

Dla przeprowadzenia wymiany zdań w tej sprawie, zarządzone zostało poufne posiedzenie magistratu, w wyniku czego na sali pozostali tylko ławnicy.

Po wysłuchaniu opinji radcy prawnego i po krótkiej dyskusji, stało się wiadome, że magistrat nie podejmie żadnych środków prawnych przeciwko uchwale rady ministrów i że przyjmuje ją do wiadomości. Obecnie zaskarżyć uchwałę rady ministrów może tylko Rada Miejska, o ile będzie zwołana.

Przed godz. 1 przybył do zarządu miejskiego tymczasowy prezydent miasta, wojewoda **Marjan Zyndram-Kościałkowski**, prowadzony przez wiceministra spraw wewnętrznych, p. **Wł. Korsaka**, w otoczeniu dwuch z pośród trzech mianowanych przez p. ministra spraw wewnętrznych zastępców: dotychczasowego zastępcy komisarza rządu na m. Warszawę, p. **Józefa Ołpińskiego** i inż. **Jana Pohoskiego**.

Przybyli udali się do gabinetu prezydenta miasta, powitani przez urzędującego prezydenta, **Tad. Szpotańskiego**, gdzie też nastąpił akt przekazania władzy nad stolicą.

Po pożegnaniu wiceministra spraw wewnętrznych, p. **Wł. Korsaka** i opuszczeniu przezeń gmachu ratusza, p. **Kościałkowski** przyjął zebranych przedstawicieli prasy, których zapewnił o swej życzliwości i gotowości okazania wszelkiej pomocy.

Po odbyciu krótkiej rozmowy ze swymi zastępcami, p. **Kościałkowski** opuścił ratusz.



# Całkowity strajk

## we wszystkich hutach żelaza na Górnym Śląsku

„Gazeta Robotnicza" donosi:

**Zgodnie z uchwałą konferencji wszystkich radców załogowych zakładów „WSPÓLNOTY INTERESÓW", odbył się w piątek jednogodzinny strajk protestacyjny we wszystkich hutach „WSPÓLNOTY INTERESÓW". Strajk został przeprowadzony solidarnie w 100%.**

**W kilku hutach odbyły się podczas strajku zebrania załogowe, które zajęły stanowisko wobec rezolucji, uchwalonej przez konferencję radców załogowych. W hucie BATOREGO wzięło udział w zebraniu załogi 2000 robotników. Zebrani jednomyślnie zaprotestowali przeciwko próbom obniżek zarobków, nieregularnym wypłatom, oraz przeciwko nowej ordynacji ubezpieczeniowej, która krzywdzi robotników.**

Do powyższego strajku, zainicjowanego przez huty „WSPÓLNOTY", dołączyły się samorzutnie wszystkie huty żelaza na G. Śląsku. W strajku wzięły udział, poza hutą KRÓLEWSKĄ, BATOREGO, FALWY, także wielkie huty POKOJU, BAILDONA, HUBERTUS i inne.

**Strajkujący na tych hutach przyłączyli się całkowicie do postulatów hutników ze „Wspólnoty".**

## Konfiskata „I.K.C."

Wczorajszy numer „I. K. C." uległ konfiskacie z powodu notatki o losach nowej ustawy uposażeniowej w zastosowaniu do wojska.

# Ważne dla Pracownic Domowych

Z uwagi na wielkie zainteresowanie jakie konkurs P. K. O. na „Najoszczędniejszą Pracownicę Domową" wzbudził wśród pracownic domowych P. K. O. podaje do wiadomości, że termin nadsyłania zgłoszeń został przedłużony do dnia 31 marca 1934 r.

Szczegółowe warunki konkursu przesyła na żądanie Wydział Ekonomiczny P. K. O. Warszawa, Jasna 9.

Zwykłe książeczki Oszczędnościowe P. K. O. wydają wszystkie urzędy pocztowe.

# Przegląd prasy

### ROZSZERZONY BAŁKAN.

Lwowska **„Chwila"** zastanawia się nad sytuacją Austrji, która po rozbiciu największego stronnictwa w kraju, socjalnej demokracji, jest obecnie jabłkiem niezgody pomiędzy dwoma faszyzmami, a może stać się zarzewiem, które roznieci pożar w Europie.

Wywody swoje kończy **„Chwila"** jak następuje:

„Tak jak jest, Bałkan został po wojnie rozszerzony i posunięty głęboko w samo serce Europy. Jest to Bałkan mniej wulkaniczny, ale z pewnością groźny stabilizacji stosunków politycznych w Europie".

### RADCA PANA RADCY.

**„Czas"** doradza Rządowi, w jaki sposób ma zwalczyć endecję. Endecja jeździ na trzech konikach. Na antysemityzmie, który w Warszawie i Wielkopolsce znajduje chętny posłuch; na katolicyzmie i na przeciążeniu podatkowem.

**„Czas"** doradza Rządowi, by nadał swej polityce kierunek bardziej katolicki oraz zmniejszył ciężary publiczne uciskające społeczeństwo, to wówczas endecja musiałaby oprzeć się wyłącznie na koniku antyżydowskim.

„Ten jednak — jak pisze **„Czas"** — w razie polepszenia się sytuacji gospodarczej (co może nastąpić tylko o ile polityka rządu nawróci z drogi nadmiernej ingerencji państwa w tę dziedzinę) — wprawdzie nie zniknie, ale będzie miał wyraźnie mniejszy oddźwięk w społeczeństwie, niż obecnie".

Że podkładem antysemityzmu są wyłącznie interesy materjalne zawsze twierdziliśmy i nadal twierdzimy. Cieszy nas, że **„Czas"** pogląd ten podziela. Ale nie rozumiemy czego domaga się więcej od Rządu w zakresie katolicyzmu? Cóż mają robić nasi biedni ministrowie? Może na klęczkach pielgrzymki do Rzymu odbywać?

### NEKROLOG.

**„Kurjer Poranny"** pisze nekrolog rozwiązanemu samorządowi stolicy.

Pisze więc:

„Nie będzie już można w biurach miejskich tworzyć ciepłych miejsc i wygodnych gniazdek, „swoich ludzi" umieszczać, zasługi bojowo - partyjne nagradzać".

Jesteśmy wręcz odmiennego zdania. Teraz dopiero na placu Teatralnym zasiądą całe rodziny, dynastje całe. Brat będzie ciągnął brata, kum — kuma, a szwagier — szwagra. I co więcej, raptem okaże się, że jakiś kapitan, porucznik albo sierżant od urodzenia niczem innem się nie zajmował, tylko sprawami samorządowemi, że jest zapalonym znawcą spraw komunalnych, że niemal urodził się urbanistą.

Przecież znamy to wszystko już na pamięć. W ósmym roku „sanacji" jesteśmy maturzystami „sanacji" i znamy cały kurs summa cum laude.

**X. Y. Z.**

# Na froncie oświaty i kultury

# Czytelnia robotnicza

## Cele i zadania

Organizacja nasza musi się stać ośrodkiem, który skupia masy robotnicze nietylko w wielkie święta, nietylko w dni odczytów, zgromadzeń, czy wieców, ale i w pracy codziennej. Lokal organizacji musi zdobyć tę siłę przyciągającą, aby odwiedzanie go stało się nieodzowną potrzebą najszerszych warstw robotniczych. Każdy człowiek posiada takie miejsce gdzie się czuje dobrze, gdzie chętnie bywa codziennie, które staje się jego drugim domem. Dla pijaka jest niem knajpa, dla karciarza klub, dla szukającego zabaw sala taneczna, dla robotnika miejscem tem powinien być lokal organizacji.

Ale nie wystarczy, że tak powinno być. Chodzenie robotnika do swego lokalu nie może być tylko obowiązkiem, musi być potrzebą. A potrzebą stanie się wtedy, gdy zacznie zaspakajać jego istotne zainteresowania. Nie można wymagać od robotnika, aby tylko dlatego uczęszczał do lokalu, aby tam spotkać towarzyszy i pogawędzić z nimi. To może robić i poza lokalem, w czasie pracy, w domu, na ulicy. Do tych gawęd zresztą, jeżeli mają być interesujące i pouczające, trzeba mieć materjał.

Jednym z najważniejszych ośrodków, który może robotnika sprowadzać codziennie do organizacji i związać go z nią silnym węzłem przywiązania, jest czytelnia. Należy dążyć do tego, aby tego rodzaju ośrodek powstawał w każdem możliwie skupisku robotniczem. Czytanie jest niezaprzeczoną potrzebą współczesnego człowieka. W zasadzie, rzecz jasna, każdy robotnik powinien swoje pismo abonować i mieć je w domu. Ale czyż można tego wymagać od wszystkich? Czy bezrobotnego stać na to? A tych jest dziś olbrzymia rzesza. A zresztą czy wystarczy przeczytanie jednej gazety? Każdy pragnie przeczytać wiadomości o wydarzeniach w różnych oświetleniach, aby móc wyrobić sobie wyraźny sąd. Są różne rodzaje pism: polityczne, zawodowe, oświatowe, naukowe, gospodarcze, są pisma, które donoszą o życiu różnych okolic kraju, są pisma zagraniczne. Niektóre z tych pism są dosyć drogie. Przerasta to naturalnie możliwości jednego człowieka. Skupić to wszystko razem i udostępnić może tylko czytelnia.

Czyż zresztą jest tak przyjemnie czytać samotnie? Człowiek ma nieraz ochotę o coś się zapytać, podzielić się z drugim myślami, które przy czytaniu przychodzą do głowy, ma ochotę podyskutować. Dopiero na tle czytelnictwa gawędy między robotnikami stają się owocne, pożyteczne i ciekawe. Czytelnia jest idealnem miejsce spotkania dla interesujących się życiem robotników.

W dzisiejszej smutnej, kryzysowej doli i inne względy odgrywają rolę. Każdy z nas chciałby mieć swoje miłe mieszkanko, gdzie mógłby spędzać większość swego wolnego czasu. Ale czy to jest dziś osiągalne dla olbrzymiej większości ludzi pracy? Żyjemy dziś wszyscy w szczupłych, ciasnych mieszkaniach O wszystko jest tam łatwiej, niż o ciszę i spokój. Liczne rodziny, często kilka rodzin tłoczy się na małej przestrzeni. Załatwia się gospodarcze czynności, pracuje, rozmawia, uczy — wszystko równocześnie. Przez cienkie ściany dochodzą odgłosy życia sąsiadów. Przez okna wpada hałas ulicy i podwórza. Krzyki, śmiechy, stukania, muzyka. Czy można w takiej atmosferze czytać, pracować, myśleć? Niemożliwe.

Ale to co nie da się osiągnąć indywidualnym wysiłkiem, tego może dokonać wspólny wysiłek, to może zrobić organizacja. Nie stać nas dziś na spokój własnego domu. Ale organizacja może stworzyć miejsce dla spokojnej, wygodnej pracy umysłowej. Mieszkania nasze nieraz są zimne, bo nie starczy nam na drogi opał. Ręce kostnieją, człowiek cały drży. Gdzież tu marzyć o czytaniu? W mieszkaniach naszych nieraz jest ciemno, zwłaszcza w długie zimowe popołudnia i wieczory. Musimy oszczędzać. Czytać bez światła lub przy słabem świetle nie można. Oczy się psują. Aby umożliwić dzieciom uczenie się, tworzy się lub powinno się tworzyć ogniska, gdzie razem w ciepłym, jasnym pokoju, wśród ciszy i spokoju przygotowują sią do lekcyj. A dorośli? Czyż oni nie mają prawa do chwili prawdziwego odpoczynku i do ludzkich warunków pracy umysłowej? Czytelnia robotnicza spełnia taką rolę wspólnego ośrodka pracy dla rzesz robotniczych.

Nie musi to być zresztą tylko czytelnia gazet. Jeżeli w organizacji swej posiadamy bibljotekę, czytelnia może służyć także lekturze książek na miejscu. Przyczyną tego mogą być wyżej scharakteryzowane warunki domowe, utrudniające czytanie w domu, ale także i to, że są niektóre książki, które nie nadają się do wypożyczenia domowego, książki bardzo drogocenne bogato ilustrowane, książki o charakterze podręczników, encyklopedje, słowniki, książki, które czytelnikowi są nieraz potrzebne na krótką chwilę, a więc wystarczy przejrzeć je na miejscu, ale które mogą być potrzebne wielu ludziom, a więc lepiej ich z lokalu nie wydawać. Związek czytelni z bibljoteką jest i dlatego bardzo pożyteczny, że czytelnik gazet nieraz potrzebuje przy lekturze pewnych doraźnych wyjaśnień, które znajdzie w encyklopedji, słowniku czy odpowiedniej książce.

Organizacja **czytelni robotniczej** winna być dostosowana do specjalnych warunków i specjalnego charakteru organizacji robotniczej. To zagadnienie rozwiniemy innym razem.

**DR. ADAM PRÓCHNIK.**

# Jak pracować z dziećmi

## i młodzieżą?

*Rada Główna Czerwonego Harcerstwa T. U. R. wydała książkę instrukcyjną* tow. Romana Jasińskiego*), zawierającą wiele ciekawego materjału dla kierowników pracy harcerskiej i socjalistyczno - wychowawczej. Ponieważ praca zawiera takie rozdziały, jak np. o sposobie wycieczkowania, o pracy planowej w organizacji i o wychowaniu młodzieży, wzbudza więc zainteresowanie nietylko wśród wychowawców, lecz także wśród działaczy kulturalnych wogóle, a w szczególności wśród starszych członków Org. Młodzieży T. U. R. Podajemy z tej książki urywek z rozdziału *o pracy planowej*.

### JAK TWORZYĆ PLAN PRACY?

Zanim przystąpimy do ścisłego oprasowości, odwagi, karności i wiedzy, jesobie zdać sprawę z następujących zagadnień:

**Po pierwsze** przewodnik winien się orjentować w zadaniach wychowania socjalistycznego. powinien wiedzieć, do czego zmierzamy, aby dla samego siebie nie traktował harcerstwa wyłącznie jak romantyczną zabawę, lecz żeby widział wznioślejsze cele wychowania cz. harcerskiego. Przed opracowaniem więc planu należy przypomnieć, że harcerstwo w myśl gorących życzeń chłopca i dziewczyny ma być ciekawą, porywającą grą i zabawą, jedną wielką przygodą jakby; z punktu widzenia przewodnika jednak te zajęcia, gry i zabawy mają być środkiem do urzeczywistnienia celów wychowawczych, mianowicie do wyrobienia solidarności, poczucia klasowości, odwagi, karności i wiedzy, jednem słowem do ukształtowania socjalistycznego charakteru oraz wychowania w zdrowiu i sile fizycznej. Na wstępie więc przewodnik przypomnieć sobie winien naukę o wychowaniu socjalistycznem, to wszystko, co słyszał i co czytał. Ponieważ pamięć jest zawodna, więc w tym czasie warto zajrzeć do notatek oraz książek, o wychowaniu traktujących. Wskutek tego przypomnienia w toku pracy nad układaniem programu przewodników będzie przyświecał właściwy cel naszej organizacji to jest wychowanie dla klasy robotniczej i socjalizmu.

**Po drugie** należy ustalić, biorąc pod uwagę psychologję wieku harcerskiego (zob. str. 9), elementy składowe pracy w gromadzie, a to w tym celu, aby program nie odbiegał od zainteresowań i możliwości harcerzy. Trzeba więc **mieć na uwadze system harcerski, konieczność pracy zastępami, konieczność wycieczek i poszukiwania przygód. — Życie harcerskie w gromadzie i zastępie musi się różnić od często nudnych** i jednostajnych zajęć szkolnych.

Cóż jest treścią zajęć harcerskich? W największym skrócie będzie to technika harcerska (obozownictwo, terenoznawstwo, sygnalizacja i tropienie, ratownictwo i in.) a w związku z nią ćwiczenia praktyczne zarówno w izbie jak i na wycieczkach i obozach; zawody i współzawodnictwo między poszczególnemi grupami w dziedzinie różnych gier (np. na spostrzegawczość), sportów i zachowania się grupy; prace ręczne, obchody i gawędy w dziedzinie wychowania uczuciowego i ideologicznego,— wreszcie wycieczki i obozy.

**Po trzecie** przewodnik winien uświadomić sobie moralny, umysłowy i fizyczny stan członków swej gromady,— ich wiek, warunki szkolne, rodzinne i osobnicze. Chodzi o ustalenie potrzeb rozwojowych danych dzieci. Ponadto trzeba uwzględnić stopień dotychczasowego wyszkolenia harcerskiego. Z tych punktów widzenia poszczególne zastępy w gromadzie będą mieć w niektórych szczegółach odmienny plan pracy. Zastanawiając się nad stanem gromady, przewodnik dojdzie do różnych wniosków; może więc stwierdzić pewne braki, np. za małą towarzyskość wśród harcerzy, co wynikło z tego, że nie mieli możności bliższego poznania się, nie było wspólnych zajęć, zawodów i wzajemnych odwiedzin, za mało przywiązania do organizacji i ideologji, nieprzestrzeganie praw; wreszcie braki w urządzeniu lokalu, brak namiotu, zaniedbanie kroniki i in. Przewodnik winien się zastanowić nad tem, co mogło w roku ubiegłym spowodować taki stan gromady, aby było można w roku idącym błędy usunąć.

W ten sposób, na podstawie szczegółowego badania, w trzech punktach tu ujętego, gromadzimy podstawowe przesłanki do programu rocznej pracy. Mając ten wstęp gotowy, możemy dopiero teraz przystąpić do właściwej pracy nad planem.

*) „Praca w gromadzie". Wskazówki dla przewodników, str. 107. Cena zł. 1.50. Do nabycia w Radzie Głównej Cz. H., w Księgarni Robotniczej (Czerw. Krzyża 20) oraz w Administracji „Robotnika", Warecka 7.

### KUPUJCIE KSIĄŻKĘ O WYCHOWANIU SOCJALISTYCZNEM.

**„Bojownicy Jutra"** oto tytuł książki o wychowaniu socjalistycznem Kanitza, która powinna znaleść się nietylko w każdej bibljotece robotniczej, ale w każdej rodzinie. Cena z 2 zł. **zniżona została na 50 gr.** z przesyłką 70 gr.



## „Niebezpieczny diabetyk"

Chochlik drukarski spłatał złośliwego figla „Ilustrowanemu Kurjerowi Codziennemu" z dn. 2 b. m. Przytaczając treść artykułu z niemieckiego tygodnika „Die Woche" o polskiej „grupie pułkowników", „IKC" napisał:

„Artykuł ten pisany z dużą dozą objektywności tłumaczy genezę tego pojęcia „grupy pułkowników" i kreśli sylwetki poszczególnych „oberstów". Benjaminkiem tej grupy i gabinetu — zdaniem autora — jest minister Beck, który jako 39-letni „młodzieniec" jest równocześnie najmłodszym ministrem spraw zagranicznych Europy. B. minister finansów płk. Matuszewski jest obecnie „piórem" tego bloku. „Demostenesem" grupy jest płk. Miedziński, niebezpieczny djabetyk, mówca, który potrafi zakasować nawet wspaniałego mówcę narodowych demokratów posła Strońskiego..."

Łatwo się domyśleć, że chochlik drukarski spłatał figla i sprawił, że zamiast „djalektyka" wyszedł „diabetyk".

Inna rzecz, że i jedno i drugie jest nieprawdą. Pan **Miedziński** nie jest ani niebezpiecznym diabetykiem ani niebezpiecznym djalektykiem.

# Obrazek z naszych czasów...

## Z nędzy matka chciała umrzeć wraz z dzieckiem...

„Polonia“ podaje opis tragicznej historji:

Mieszkańcy jednego z domów przy ul. Wojciechowskiego w **Katowicach - Załężu** zostali w dniu 21 czerwca ub. r. zaalarmowani wieścią, **że z mieszkania bezrobotnego Bergera wydobywają się kłęby dymu.** Gdy przerażeni siłą wtargnęli do zamkniętego mieszkania, oczom ich przedstawił się straszny widok.

**Na płonącem łóżku leżała wychudzona żona bezrobotnego Marta Bergerowa tuląc do swej piersi półtoraroczne dziecko.** Sąsiedzi pospieszyli na ratunek i wynieśli zemdloną kobietę wraz z dzieckiem na podwórze, gdzie zdołano oboje przywrócić do życia. Równocześnie ugaszono pożar w mieszkaniu Bergera. Łóżko oraz kilka innych drobnych przedmiotów spłonęło doszczętnie.

Wkrótce przybyła na miejsce wypadku policja, która w toku wstępnych dochodzeń stwierdziła, że Bergerowa w ten sposób zamierzała się przenieść na tamten świat.

Powodem tego kroku była **rozpaczliwa nędza.**

Policja sporządziła doniesienie do prokuratora, który oskarżył nieszczęśliwą matkę o usiłowane zabójstwo dziecka i podpalenie. Wobec tego Bergerowa zasiadła w ub. czwartek na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Katowicach.

Oskarżona ze łzami w oczach tłumaczyła sądowi, iż nie zamierzała zabijać swego dziecka, **lecz pragnęła razem z niem umrzeć, gdyż mąż nie mógł znaleźć pracy i z tego powodu żyli w skrajnej nędzy. Nie było pieniędzy nawet na chleb i sól, a o ciepłych obiadach mowy nie było. Z tego też powodu musiała oddać na wychowanie litościwym ludziom swego 5-letniego syna. Rozłąkę z dzieckiem odczuła bardzo boleśnie. Na domiar złego nieszczęśliwa znalazła się w stanie odmiennym, co sytuację jej uczyniło jeszcze bardziej rozpaczliwą.**

Na rozprawę wezwano w charakterze świadka męża oskarżonej, który w czasie tragicznego zajścia bawił poza domem. Mógł on tylko potwierdzić słowa swej żony, **że razem cierpieli głód i położenie ich było beznadziejne.**

Po przemówieniu prokuratora, który akt oskarżenia popierał w całej rozciągłości, przewodniczący sądu zwrócił się do oskarżonej z zapytaniem, czy prosi o łagodny wymiar kary, czy też o uwolnienie. Na to Bergerowa oświadczyła:

**„Mnie jest wszystko jedno, tak czy inaczej nadal będę musiała cierpieć wraz z mężem i dziećmi straszny głód“**

Sąd po naradzie uwolnił oskarżoną od winy i kary, **przejmując, że nie zamierzała ona zabijać swego dziecka i podpalać domu, lecz wskutek strasznej nędzy pragnęła razem z dzieckiem zginąć w płomieniach.**

# Wybuch gazu na Lesznie

## Zerwana podłoga w mydlarni.—Dozorca poparzony

Wczoraj w godzinach południowych, nastąpił silny wybuch gazu świetlnego, w domu przy ul. Leszno 110. Szczegóły wybuchu są następujące.

W domu tym wczoraj do godz. 14-ej monterzy gazowni przeprowadzili instalację. W dwie godziny później właściciel mydlarni. Józef Kazimierczak, poczuwszy woń gazu w korytarzu piwnicznym, zawiadomił o tem dozorcę domu, Antoniego Zapaśnika, który udał się do piwnicy, zapalając tam świecę.

Gdy Zapaśnik wszedł do pownicy Kazimierczaka, wówczas nastąpił wybuch nagromadzonego gazu. Siłą wybuchu zostało zerwane sklepienie w piwnicy sanowiące podłogę w mydlarni Kazimierczaka. Zapaśnik pomimo, iż został częściowo zasypany cegłami, murem i deskami, zdołał jednak sam wydostać się do otworu, przez który został wydobyty przy pomocy nadbiegłych do mydlarni przechodniów. Na miejsce katastrofy przybyła straż ogniowa.

Okazało się jednak, iż pożaru nie było. Strażacy przerzucili zerwane sklepienie, sprawdzając czy nie ma więcej ofiar wybuchu.

Wówczas okazało się, iż siłą wybuchu zostały jeszcze wyrwane sklepienia i drzwi w kilku piwnicach i drzwi w suterenie mieszkania. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności, obeszło się bez innych ofiar. Lekarz Pogotowia, stwierdził u Zapaśnika, poparzenie twarzy, rąk, głowy i szyi. Po opatrunku, ofiarę wybuchu przewieziono do szpitala Dz. Jezus. Na miejsce przybyła policja, która przeprowadziła dochodzenie, celem ustalenia z jakiego powodu ulatniał się gaz.

## Wybuchy pod tramwajami

Miesiąc jeszcze dzieli nas od świąt Wielkanocnych, a już od kilku dni w różnych punktach miasta, a szczególnie na Woli, Grochowie, Czystem, a czasami i w śródmieściu wybuchają pod kołami tramwajów petardy sporządzone przez wyrostków. — Wybuchy te, o ile są silne, powodują przestrach wśród przechodniów i pasażerów tramwajowych.



## Jeden z wielu
### Samobójstwo z nędzy

Wystrzałem z browninga w okolicę serca pozbawił się życia b. urzędnik firmy Wichert w Starogardzie 32-letni Gerhard Garski, pochodzący z Bydgoszczy.

Przywołany lekarz stwierdził jedynie śmierć, która nastąpiła natychmiast, — gdyż kula przeszyła serce.

Przyczyna tego rozpaczliwego kroku denata nie jest znana oficjalnie, lecz krążą pogłoski, iż samobójca żył ostatnio w skrajnej nędzy. Dochodzenie policyjne w toku.



## Odchodzą od życia

28-I. Jadwiga Karczmarczykówna robotnica, otruła się esencją octową. Desperatkę w stanie ciężkim przewiozło Pogotowie do szpitala.

26-I. Mieczysław Wróblewski, student politechniki wystrzałem z rewolweru pozbawił się życia.

# Sprawozdanie teatralne

TEATR „ATENEUM“. Dziś głośna satyryczna komedja sowiecka p. t.: „12 krzeseł“ w przekładzie H. Pilichowskiej, w opracowaniu scenicznem T. Łopalewskiego.



Z OPERY. Dziś o 12-tej i 4-tej popołudniu: dramat Kończyńskiego „Emilja Plater“. Wieczorem ukaże się wspaniały balet L. Różyckiego „Pan Twardowski“.

TEATR NARODOWY. Dziś arcydzieło Schillera „Marja Stuart“.

Dziś o godz. 4-ej popoł. (ceny zniżone) „Czwarty do bridża“.

TEATR LETNI. Dziś po cenach zniżonych zabawny reportaż „Pieniądz nie jest wszystkiem“.

Dziś o godz. 3.30 (ceny zniżone „Towariszcz“ Devala.

TEATR NOWY. Dziś nowa komedja Marjusza Maszyńskiego „Tak a nie inaczej“.

TEATR POLSKI. Codziennie komedja Szekspira „Kupiec wenecki“.

Dziś o godz. 3.30 po cenach zniżonych sztuka J. Tepy „Fräulein Doktor“.

TEATR MAŁY. Dziś komedja angielska Ch. Bennetta p. t. „Miljonowy interes“ z M. Przybyłko-Potocką w roli głównej.

Dziś o godz. 4 po cenach zniżonych komedja Jasnorzewskiej - Pawlikowskiej p.t. „Zalotnicy niebiescy“.

TEATR „NOWA KOMEDJA“. Codziennie komedja Słonimskiego p.t. „Rodzina“ z Jaraczem i Modzelewską.

Dziś o godz. 4 po raz 92 świetna komedja Hemara p. t. „Firma“ z Modzelewską i Jaraczem na czele zespołu. Ceny zniżone.

TEATR KAMERALNY. Premjera znakomitego i zawsze aktualnego dramatu Tadeusza Rittnera p. t.: „W małym domku“ odniosła duży sukces. Rewelacją stały się kreacje: p. Z. Zimińskiej (Marji), Adwentowicza (Doktora) i Karola Bendy

Dziś o godz. 4 popoł. po cenach zniżonych „Hamlet“ z Karolem Bendą.

TEATR „CYGANERJA“. Komedja rewjowa Toma i Schlechtera p. t. „Kobieta 5012“.

TEATR „WIELKA OPERETKA“. Codziennie widowisko w 10 obrazach „Hotel pod Białym Koniem“ z Mankiewiczówną i Bodo.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 4 i 8 wiecz.

TEATR „8.30“ daje dziś komedję muzyczną A. T. Muellera z librettem J. Waldena „Szarotka“.

TEATR REWJI „MIGNON“. Codziennie rewja „Wszystko dla miłości“.

TEATR HIPOTECZNA 8. Codziennie „Małżeństwo z konwenansu“, komedja Jadwigi Rzepeckiej - Iwanowskiej.

TEATR MUCHA: Codziennie „Rewja - komedja - operetka“.

Z FILHARMONJI. Dziś o g. 12 w poł. odbędzie się 24-ty poranek symfoniczny poświęcony muzyce ukraińskiej. Orkiestrę poprowadzi młody, utalentowany kapelmistrz, p. Antoni Rudnicki. Jako solistka wystąpi słynna śpiewaczka ukraińska p. Marja Sokół.

# Co usłyszymy w radjo?

*Niedziela, 4 marca 1934 r.*

9.00 Sygnał czasu. 9.05 Gimnastyka. — 9.25 Muzyka z płyt. 9.35 Dziennik poranny. 9.40 Muzyka z płyt. 9.55 Chwilka gospodarstwa domowego. 10.00 Transmisja z Krakowa. 11.57 Sygnał czasu. Hejnał. — 12.05 Program. 12.10 Wiadomości meteorologiczne. 12.15 Poranek muzyczny. — 14.00 Pogadanka dla gospodyń wiejskich. 14.15 Przegląd rynków produktów rolnych 14.30 „Pograjmy wesoło“. 15.00 „Słuchowisko wiejskie“. 15.20 „Kiermasz Kaziukowy“. 16.00 „Wesoła audycja dla dzieci“.— 16.30 „Kwadrans słynnych artystów“. — 16.45 Recytacje poezyj. 17.00 Pogadanka. 17.15 Koncert. 18.00 Słuchowisko. 18.40 Melorecytacje. 19.05 Rozmaitości. 19.30 Radjotygodnik. 19.45 Przegląd teatralny. 19.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Feljton. 21.15 „Na wesołej lwowskiej fali“. 22.15 Wiadomości sportowe. 22.25 Muzyka taneczna. 23.00 Wiadomości dla komunikacji lotniczej. 23.05 Muzyka taneczna.

*Poniedziałek, 5 marca 1934 r.*

7.00 Sygnał czasu. 7.05 Gimnastyka. — 11.40 Przegląd Prasy. 11.50 Repertuar Teatrów Warszawskich. 11.57 Sygnał czasu. Hejnał. 12.05 Muzyka popularna. 12.30 Wiadomości meteorologiczne. 12.33 Muzyka popularna. 12.55 Dziennik południowy. 15.25 Wiadomości o eksporcie. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.40 „Kronika harcerska“. 15.45 „Chwilka lotnicza“. 15.55 Lekcja języka francuskiego. 16.55 Recital fortepianowy. 17.25 Płyty. 17.50 „Skrzynka pocztowa“. 18.00 Odczyt. 18.20 Audycja żołnierska. 18.45 „Kiedy wojsko gra“. — 19.00 Program. 19.05 Rozmaitości. 19.25 Odczyt aktualny. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.47 Dziennik wieczorny. 20.00 „Myśli wybrane“. 20.02 Muzyka lekka. 21.00 „Za siódmą górą, za siódmą rzeką“. 21.15 Koncert popularny 22.00 Muzyka salonowa. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Wiadomości dla komunikacji lotniczej. 23.05 Muzyka taneczna.

## STAN POGODY

POCHMURNO.

Zachmurzenie duże, rankiem miejscami mglisto lub możliwy drobny opad. Nocą lekki mróz, dniem cieplej.

# Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Rendez-Vous w Wiedniu“.
APOLLO: „Precz z kryzysem“ z Eddie Cantorem.
AMOR: „Ja w dzień, ty w nocy“.
ANTINEA: „Jeździec w masce“ i „12 krzeseł“.
ATLANTIC: „Papryka“.
AS: „Kinomanjak“ i „Płonąca preria“.
BAJKA: „Mandżurja płonie“ i rewja.
CASINO: „Parada rezerwistów“.
COLOSSEUM: „Dziś żyjemy“ i rewja.
COLOSSEUM MAŁE: „Podróż kpt. Colin Ross“ i „Coraz wyżej“.
CRISTAL: „Ken Maynard“ i „Na tropie złoczyńcy“.
CZARY: „Zła dziewczyna“.
CORSO: „Jej Królewska Mość“.
FAMA: „Nocny lot“.
FILHARMONJA: „Pieśniarz Warszawy“ z Eug. Bodo.
FORUM: „Hrabia Zarow“.
GLORIA: „Walczący szaleniec“.
HELJOS: „Szpieg w masce“ z Ordonówną.
HOLLYWOOD: „Płomień“ i rewja „Piosenka, Humor i S-ka“.
IKS: „Pożegnanie z bronią“ i film polski.
ITALIA: „Jej królewska mość“ i rewja
KOMETA: „Przyjaciele i kochankowie“ oraz rewja.
LOS: „Czemp“.
MAJESTIC: „Demon złota“ i rewja.



LUX: „Gehenna kobiety“.
MEWA: „Wielka grzesznica, i „Śpiew, całus, dziewczyna“.
MASKA: „Demon Wielkiego Miasta“ i „12 krzeseł“.
MIEJSKI: „Brat djabła“.



NOWY SPENDID: „Blaski i cienie miłości“ i „Baby“.
NOWA TOMBOLA: „Arjana“ i „Buster nawarzył piwa“.
OKO PRASKIE: „Sprawa Dreyfusa“ i film polski.
PALACE: „Życie jest piękne“ i rewja.



PETIT TRIANON: „Biała Lilja“ i „Podróż poślubna we troje“.
PAN: Monsieur Baby“.
PROMIEŃ: „King Kong“.
RIVIERA: Czar jej oczu i Cyrk.
ROXY: „Wampir z Düsseldorfu“ i „Jego Ekselencja subjekt“.
SOKÓŁ: „Jaką mnie pragniesz“.
STYLOWY: „Burza o brzasku“.
TON: „King Kong“.
UCIECHA: „Niewidzialny człowiek“.
UNJA: (Dzika 9): „Córka pułku“ i rewja.

# WIADOMOŚCI SPORTOWE

### DZIŚ ROBOTNICZE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE.

Dziś o godz. 10 odbędą się na Skrze częściowo na boisku, a częściowo na sali robotnicze międzyklubowe zawody lekkoatletyczne. Program obejmuje biegi naprzełaj 1500 i 750 mtr. (dla mężczyzn i kobiet), rzuty kulą, skoki wzwyż i wdal z miejsca i z rozbiegu.

### OTWARCIE SEZONU PIŁKARSKIEGO MARYMONTU.

RKS Marymont otwiera dziś swój sezon piłkarski. Tradycyjnie już Marymont gra swój pierwszy mecz w sezonie z **Polonią** ligową. Mecz rozegrany zostanie dziś o godz. 12 na boisku Polonji. Obie drużyny występują w swych najlepszych składach.

### NIEDZIELNE IMPREZY SPORTOWE.

Program niedzielnych imprez sportowych jest następujący:

**Na boisku Skry** o godz. 10-ej odbędą się robotnicze zimowe zawody lekkoatletyczne częściowo na boisku a częściowo na sali.

**W lokalu Skry** o godz. 18-ej zakończenie czwórmeczu zapaśniczego Legja-Skra - Elektryczność - Świt.

**Na boisku Polonji** o 12-ej mecz piłkarski Polonia - Marymont.

**Na boisku Skry** o 12-ej mecz piłkarski Skra - Barkochba.

**Na boisku Warszawianki** o 11.30 mecz Warszawianka - Skoda.

**W Teatrze Nowości** o 12-ej trójmecz bokserski CWS-Makabi-Fort Bema.

**W Domu Żołnierza na Pradze** o 11-ej mecz bokserski Polonia - Legja.

### YMCA MISTRZEM WARSZAWY W ZAPASACH.

W tegorocznych mistrzostwach Warszawy w zapasach startowało 127 zawodników. Jest to liczba rekordowa Klasa zawodników we wszystkich klubach znacznie się wyrównała. Młode kluby, jak Rywal, Prąd i Sportowy Klub Pocztowców wyłoniły z pośród swoich zawodników bardzo obiecujący materjał na przyszłość.

Najlepiej zareprezentowała się YMCA pod względem technicznym, natomiast najliczniej wystąpiła Legja.

Omawiając mistrzostwa Warszawy, należy wyróżnić niektórych zawodników, którzy klasą oraz techniką są bez konkurencyjni. W koguciej Rokita (YMCA) uparcie stosował tylko odwrotny pas, odnosząc w rezultacie same zwycięstwa. W piórkowej Pyć (YMCA) nie poniósł ani jednej porażki w ciągu całego roku. W lekkiej miłą niespodziankę sprawił Frydrych (SKP), zdobywając mistrzostwo Warszawy, dzięki dyskwalifikacji Ślązaka. Bezsprzecznie jednak Ślązak jest o klasę lepszy od swego przeciwnika. W półśredniej Rejniak (YMCA) potwierdził ponownie, że w tej wadze jest najlepszy. W średniej zawiódł Neuff (YMCA), przegrywając do Książkewicza (Elektryczność), przyczem warto podkreślić, że Książkiewicz to zawodnik o dużej klasie. W półciężkiej mistrzem został młody i bardzo obiecujący zapaśnik Świtu — Kozerski. W ciężkiej bezkonkurencyjny dotychczas jest mistrz Polski Puciata.

W ogólnej punktacji mistrzostwo Warszawy zdobyła YMCA — 14 pkt. 2) Elektryczność — 8 pkt., 3) Legja — 7 pkt., 4) Świt — 6 pkt., 5) Rywal i SKP po 3 punkty, 6) Skra — 1 pkt.

### NOWY ZARZĄD WARSZAWSKIEGO TOW. CYKLISTÓW.

Na Dynasach odbyło się doroczne walne zgromadzenie Warszawskiego Tow. Cyklistów pod przewodnictwem p. Orłowskiego. Nowy zarząd wybrano z prezesem — p. Włoskowiczem i wiceprezesami — pp.: Gołębiowskim i Cieszkowskim na czele.

# Robotnicza Akademja Sportowa

## odbędzie się 11 marca o godz. 11 rano

# w gmachu Ateneum

# Ze świata nauki, techniki, kultury i sztuki

## Ciekawe wiadomości ze wszystkich stron świata

### SUKCES POLSKICH ALPINISTÓW W ANDACH.

Jak wiadomo, w grudniu wyruszyła do Ameryki Południowej wyprawa polskich alpinistów z zamiarem zwiedzenia najwyższych wierzchołków Kordyljerów. Obecnie dochodzą wiadomości, że wyprawa polska zdobyła dziewiczy szczyt Mercedario w Andach dnia 18 stycznia b. r.

Po założeniu bazy operacyjnej u stóp wschodniego ramienia Mercedario — na wysokości 4300 metrów — członkowie ekspedycji rozpoczęli generalny atak. Dnia 3 stycznia **Karpiński** osiągnął wysokość 4670 metrów. W trzy dni później dr. **Narkiewicz-Jodko** i **Ostrowski** osiągnęli 5200 m. Po dziesięciodniowej przerwie **Karpiński** wszedł na wysokość 6010 metrów.

Dnia 17 stycznia polska ekspedycja założyła bazę operacyjną na wysokości 6100 metrów, skąd 18 stycznia rozpoczął się ostateczny atak na Mercedario.

Na zdobycie szczytu wyruszyły różnemi drogami dwie grupy: pierwsi weszli na Mercedario Karpiński i Ostrowski, następnie druga grupa w składzie: Daszyński i Osiecki.

Zdobycie Mercedario przez polskich alpinistów odbyło się w niezmiernie trudnych warunkach atmosferycznych. Panowały silne wiatry i burze śnieżne. Po wyjściu na szczyt Mercedario alpiniści nasi dokonali pomiarów, stwierdzając, że ten szczyt posiada wysokość 6770 m., a więc jest bezwzględnie obok Aconcagua (7020 metrów) najwyższym szczytem Ameryki.

Po dokonaniu badań naukowych, zdjęć filmowych i fotograficznych Mercedario polska wyprawa alpinistyczna udała się do doliny Rio Colerado, skąd członkowie ekspedycji odbyli szereg wypraw na poszczególne szczyty.

Alpiniści polscy, zdobywając szczyt Mercedario, na którym nie stanęła dotąd stopa ludzka, odnieśli światowy sukces.

### CZY SŁYNNY POSĄG ŚWIATOWIDA JEST FALSYFIKATEM?

W Krakowie odbyło się drugie zkolei zebranie naukowe Towarzystwa Miłośników Krakowa, na którem dr. Tadeusz **Reyman**, kustosz muzeum archeologicznego Pol. Ak. Um., wygłosił ciekawy odczyt p. t. **„Posąg Światowida i kwestja jego pochodzenia i autentyczności"**. Prelegent przedstawił szczegółowo dzieje odkrycia słynnego posągu w nurtach Zbrucza w czasie posuchy 1848 roku, zwrócił uwagę na nieakcentowane dotąd szczegóły i w ostatecznych wnioskach stwierdził: 1) że niema najmniejszej wątpliwości, iż posąg ten jest zabytkiem przedhistorycznym i wszelkie w tym kierunku idące zarzuty należy uważać za bezpodstawne, 2) wykazuje prawdopodobieństwo, iż był ściśle związany z religją ówczesnych Słowian, 3) iż górna jego postać może być uważana za przedstawienie bóstwa w rodzaju arkońskiego Światowida i jest możliwem, że jest swego rodzaju jego reprodukcją, 4) że posiada szereg cech, wskazujących na wpływy wschodnie (azjatyckie).

### POLSKA WYPRAWA W GÓRY ATLASU.

Sekcja Taternicka Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie organizuje wyprawę alpinistyczną w góry Atlasu w Afryce Północnej. Wyprawa ta ma na celu dokonanie pierwszych wejść na szczyty dotychczas niezdobyte przez alpinizm. Wyprawa złożona będzie z kilku osób, które wyruszą w góry Atlasu w czerwcu, ponieważ w tym to czasie naskutek topnienia śniegów jest tam odpowiednia ilość wody.

Skład ekspedycji i kierownictwo jest jeszcze nieustalone. Wyprawa potrwa około 6 tygodni.

### POŻAR BIBLJOTEKI PERSKIEJ ISTNIEJĄCEJ JUŻ 2000 LAT.

Pastwą płomieni padła bibljoteka **Imana Dżumeh** w Kermanschah. Bibljoteka ta, założona zgórą 200 lat temu, posiadała wiele cennych i rzadkich rękopisów muzułmańskich o dużem znaczeniu religijnem i historycznem. Pomimo wysiłków straży pożarnej **udało się uratować tylko nieznaczną część zbiorów.** Straty obliczane są na 200 tysięcy riali.

### AUTOMATYCZNE BALONY STRATOSFERYCZNE.

W miesiącu marcu odbędzie się w Leningradzie **pierwszy próbny lot automatycznych balonów stratosferycznych.** Mogą one wznieść się do wysokości 40 klm. Posiadają 2 metry średnicy, gondola przymocowana jest do grupy balonów sznurami gumowemi. W gondoli znajdować się będzie szereg aparatów automatycznie rejestrujących dane: **meteorologiczne, o stanie promieni kosmicznych, o zawartości tlenu w powietrzu.** Oprócz tego **aparat fotograficzny automatycznie będzie na różnych wysokościach wykonywać zdjęcia powierzchni ziemi.** Jeden z aparatów, znajdujących się w gondoli, umożliwi pomiary **siły promieni kosmicznych,** inny zaś będzie notować **zawartość tlenu w powietrzu na różnych wysokościach.** W budowie i montażu balonów uczestniczą: Leningradzki Instytut Aerologiczny, Instytut Radjowy, Centralne Obserwatorjum Geofizyczne i t. d.

### ZGON ZNAKOMITEGO ORJENTALISTY, AUTORA 750 PRAC NAUKOWYCH.

W Leningradzie zmarł światowej sławy uczony, znakomity orjentalista prof. Sergjusz **Oldenburg.**

Sergjusz **Oldenburg** urodził się w kraju Zabajkalskim w r. 1863. Od r. 1897 był profesorem uniwersytetu, zaś od przeszło 30 lat członkiem akademji nauk, oraz od 25 lat stałym jej sekretarzem i dyrektorem instytutu orjentalistycznego przy akademji. Znakomity lingwista, etnograf, historyk literatury orjentalnej, **autor 750 prac naukowych,** prof. **Oldenburg** był znany w świecie naukowym całej Europy, był członkiem licznych zagranicznych towarzystw naukowych. W rozmaitych okresach swego życia pracował w Paryżu, Londynie i Cambridge, oraz brał udział w szeregu wypraw naukowych, w tej liczbie w wyprawie do Chin zachodnich.

### AUDYCJE Z BIEGUNA POŁUDNIOWEGO.

Ekspedycja **Byrda** przybyła znów w okolice bieguna południowego. Wobec wspaniałego wyposażenia w sprzęt radjowy obydwu statków **„The Bear of Oakland"** i **„The Jaboc Ruppert"**, istnieje duże zainteresowanie tą nową wyprawą do bieguna południowego. Jak komunikuje **„Amateur Wireless"**, zamierza **Byrd** spostrzeżenia swoje **osobiście wypowiadać przy mikrofonie.** W tym celu czynione są duże przygotowania, gdyż audycje te będą musiały przejść przez szereg stacyj odbiorczych. O ile odbiór z bieguna południowego przez stacje europejskie istotnie się uda, będzie to niewątpliwie dla radjosłuchaczy niezwykłem wydarzeniem.

### MIĘDZYNARODOWY BIULETYN TEATRALNY.

W Rzymie ukazał się pierwszy numer Międzynarodowego Biuletynu Teatralnego p. t. **„Thespis"**. Biuletyn zawiera wiadomości, dotyczące Włoch, Francji, Anglji i Rumunji, t. j. krajów, które przystąpiły do komitetu organizacyjnego. Zamiarem redaktorów Biuletynu **„Thespis"** jest ześrodkowanie wszelkich wiadomości, dotyczących teatru i kinematografu.

### MIĘDZYNARODOWY KONGRES ROENTGENELOGICZNY.

W czasie od 24 do 31 lipca r. b. odbędzie się w Zurychu IV Międzynarodowy Kongres Radjologiczny, na którym będzie szeroko omawiane zastosowanie promieni **Roentgena** dla celów djagnostycznych i leczniczych.

W Związku z Kongresem odbędzie się również wystawa, na której zademonstrowane będą najnowsze zdobycze z tej dziedziny.

Na specjalną uwagę zasługuje zainstalowanie w laboratorjum **Philipsa** urządzenia dla prądów wysokiego napięcia. Ześrodkowuje on na niewielkiej przestrzeni wszelkie elementy, niezbędne dla nadania lampom rentgenowskim dla celów leczniczych rozżarzenia 400.000 i znacznie więcej volt.

Z osiągniętego tą drogą promieniowania, które w swojem działaniu zbliżone jest do działania radu, obiecują znany rentgenelodzy specjalnie dobre warunki przy zwalczaniu raka. Zademonstrowane zostaną również nowe aparaty i lampy rentgenowskie dla celów djagnostycznych.

### DZIELNICA NAUKOWA LENINGRADU.

W Leningradzie, na obszarze 5 hektarów buduje się cała dzielnica, która składać się będzie wyłącznie z Instytutów i Laboratorjów chemicznych Akademji Nauk ZSRR. Pomiędzy projektowanemi 32 laboratorjami należy wymienić laboratorjum związków molekularnych, chemji termicznej, termodynamiki i t. d.

Oprócz pracowni powstanie wielka bibljoteka, muzeum, audytorja, sale dla kongresów i t. d.

### MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA SZTUKI DZIECIĘCEJ W MOSKWIE.

W marcu r. b. otwarta zostanie w Moskwie w Muzeum Sztuk Pięknych Międzynarodowa Wystawa Sztuki Dziecięcej, zawierająca przeszło 1500 eksponatów.

Oprócz rysunków wykonanych przez dzieci sowieckie, wystawione będą także prace dzieci francuskich, angielskich, amerykańskich, polskich, tureckich i t. d.

### 6.000.000 RADJOSŁUCHACZY W ANGLJI.

Cyfra radjosłuchaczy angielskich osiągnęła już 6.000.000. W roku bieżącym spodziewany jest dalszy przyrost radjosłuchaczy.

### STACJA NADAWCZA LIGI NARODÓW NADAJE PROGRAMY EUROPEJSKIE.

W gmachu Ligi Narodów przy ulicy Quai Wilson w Genewie odbywają się obecnie prace nad wykonaniem niezmiernie interesującego planu. Stacja nadawcza Ligi Narodów, dotąd używana tylko dla audycyj zaoceanicznych, ma być obecnie przeznaczona również dla programów rozrywkowych. W audycji tej mają wziąć udział wszystkie kraje europejskie. Stacja Ligi Narodów pracować będzie na falach krótkich i długich, a przed mikrofonem występować będą znakomite osobistości z grona Ligi Narodów.

### NADZÓR LIGI NARODÓW NAD AUDYCJAMI MIĘDZYNADODOWEMI.

Przewodniczącym nowej komisji dla transoceanicznych połączeń radjowych mianowany został Signor Massimo **Pilotti,** włoski podsekretarz stanu dla Ligi Narodów. W zastępstwie generalnego sekretarza Ligi Narodów, Josepha **Avenol,** będzie on czuwał nad programami radjowemi wszystkich krajów. Jego kompetencji podlegają również wszystkie sprawy radjowe, telefoniczne i telegraficzne. Dla bieżących spraw radja miarodajna jest inna komisja. Przewodniczącym jej jest dyrektor holenderskiego biura informacyjnego przy Lidze Narodów, Adriaan **Pelt.**

### WIELKI ATLAS SOWIECKI.

W ZSRR. przygotowywane jest wydanie wielkiego atlasu światowego.

Atlas będzie się składał z 3 części i zawierać będzie 150 map podwójnych i 75 pojedyńczych. Prace wydawnicze potrwają 3 lata.

### ECHA POBYTU W POLSCE ŁAWRENJEWA.

Borys Ławrenjew powrócił do Leningradu i w rozmowach z dziennikarzami szczególnie akcentował przyjazne zainteresowanie sowiecką sztuką i literaturą, jakie napotkał ze strony opinji polskiej.

### OSTATNI PRZEDSTAWICIEL TOSKAŃSKIEJ SZKOŁY MALARSKIEJ.

W miejscowości Quercianella Sonnino zmarł 70-letni artysta-malarz, **Ruggero Focardi,** ostatni przedstawiciel t. zw. toskańskiej szkoły malarskiej „Macchiaiuoli".

### NIKT O NIEJ NIE PAMIĘTAŁ.

W Budapeszcie zmarła w 74 roku życia największa swego czasu **pianistka** węgierska, **Vilma Goldstein Adler.** W ostatnich latach staruszka żyła w zupełnem osamotnieniu.

### LICYTACJA SŁYNNEJ KOLEKCJI MALARSKIEJ W BUDAPESZCIE.

Na licytacji cennych zbiorów malarskich hr. Kohnera osiągnęły niektóre obrazy, przeważnie malarzy węgierskich, bardzo wysokie ceny. Tak m. in. obrazy **Munkascego** sprzedawano od 12,500 p. do 14,000 p., małe obrazki Sziney Merse po 2 tys. p., **Osoka** po 2,500 p. Małykrajobraz **Bocklina** osiągnął cenę 3,100 p.



## OGŁOSZENIE

Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie przypomina PP. Pracodawcom, że termin wpłacania składek za wszystkie rodzaje ubezpieczeń a mianowicie: chorobowe, wypadkowe, emerytalne i na wypadek braku pracy pracowników umysłowych, emerytalne robotnicze oraz opłat na Fundusz Pracy za miesiąc luty upływa dnia 10-go marca r. b.

Wobec tego Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie wzywa PP. Pracodawców do niezwłocznego wpłacania należnych składek, obliczonych według wykazów stanu zatrudnienia, nadmieniając, że obowiązek obliczania składek za pracowników spoczywa na pracodawcach.

Wpłaty należy uskuteczniać na konto P. K. O. Nr. 50.006 lub do Kasy Głównej Ubezpieczalni Społecznej przy ul. Polnej 30, z podaniem na odwrotnej stronie odcinka wpłaty Nr. Konta Zakładu Pracy, wyznaczonego przez Ubezpieczalnię i z wyszczególnieniem, jakiego okresu dotyczy dana wpłata (okres do dnia 31 grudnia 1933 r. i okres od dnia 1 stycznia 1934 roku).

W razie niewpłacenia przez Zakłady Pracy należnych składek w oznaczonym wyżej terminie, zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko zalegającym w opłacie składek Zakładom Pracy.

Stosownie do art. 272 Ustawy o Ubezpieczeniu Społecznem (Dz. U. R. P. Nr. poz. 396), oraz art. 58 o wykroczeniach, za niewpłacanie składek w obowiązujących terminach, niezależnie od obowiązku uiszczenia należnych kwot wraz z odsetkami zwłoki, przewidziana jest również odpowiedzialność karna pracodawców.

**Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie.**



## Od Redakcji

Z przyczyn technicznych dalszy ciąg odcinka powieściowego ukaże się w numerze **poniedziałkowym.**

## 50 trupów w lutym

W miesiącu lutym r. b. targnęło się na życie 121 osób, w tej liczbie 28 z wynikiem śmiertelnym.

Wskutek wypadków samochodowych lub motocyklowych śmierć poniosły 3 osoby, rannych zaś było 37, w wypadkach tramwajowych 1 osoba została zabita, 10 rannych, kolejowych 5 zabitych i 1 ranna. Zabójstw i morderstw było 4. Wskutek własnej nieostrożności śmierć poniosło 8 osób. Wozy, furmanki, dorożki, rowery i t. p. przejechały 16 osób. Przy pracy zginęła 1 osoba. Kasiarze rozbili kasę, która była... pusta. Ogółem w lutym zginęło tragiczną śmiercią 50 osób.



WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI. Wydawca: RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w Drukarni Spółki Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warecka 7.